Nr. 53 (3624) Warszawa, SOBOTA 23 Lutego 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

W dniach 24 i 25 lutego odbędą się posiedzenia Rady Naczelnej P.P.S.
Początek obrad w niedzielę 24 lutego o godz. 11 rano w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie

Początek rozstrzygającej walki o demokrację w Polsce

Mowa tow. Mieczysława Niedziałkowskiego,

WYGŁOSZONA WCZORAJ W SEJMIE W TOKU DEBATY NAD PROJEKTEM KONSTYTUCJI B. B.

KONIEC LEGENDY.

Przedewszystkiem muszę zaprotestować przeciw legendzie, którą się od półtrzecia roku wtłacza w głowy społeczeństwa, jakoby pierwszy Sejm mógł być niezwołany, a tylko dobrej woli ówczesnego faktycznego dyktatora Józefa Piłsudskiego, jego chęci zrobienia doświadczenia, zawdzięczamy to, że Polska rozpoczęła swój byt niepodległy jako państwo oparte na zasadzie demokracji parlamentarnej. Wszak w listopadzie i grudniu 1918 r. nie było przed nikim w Polsce żadnej innej drogi, jak to, żeby jaknajprędzej zwołać Sejm. Naczelnika Państwa sam kładł wówczas niesłychany nacisk na to, aby choćby kosztem błędów technicznych jak najszybciej ukończyć ordynację wyborczą. Mówił, że jeżeli Sejm nie będzie zwołany, to Polska się nie scementuje, przestanie istnieć. **(P. Woźnicki: To teraz nazywa się łaską).** I to zdecydowało o tem, żeśmy wówczas uniknęli rewolucji komunistycznej, to było pierwsze spoidło, które Małopolskę, Kongresówkę, Wielkopolskę i Kresy połączyło w jedną całość państwową. **(Oklaski).** My, demokracja polska, robiliśmy wszystko, żeby przeszkodzić tej innej sile politycznej, która chciała ten pierwszy Sejm zastąpić radą narodową przedstawicieli stronnictw, a która wychodziła z obozu Korfantego. A przeszkadzała nam wściekła kampanja prawicy i niektórych panów, którzy tu w centrum teraz siedzicie. Ten pierwszy Sejm to było pierwsze utrwalenie faktu, że Polską pozostała niepodległą i że stała się zjednoczoną, a jeżeli dziś ma się odwagę moralną miotać obelgi na ten Sejm, to zapomina się, że gdyby wtedy w styczniu 1919 r. nie przeprowadzono w Polsce powszechnego głosowania, to Polska byłaby jeszcze przez długie miesiące w najlepszym razie konglomeratem kilkunastu rządów z jednym naczelnikiem państwa, nie mającym istotnej władzy nad dużą częścią tych rządów.

JAK UPADAŁY RZĄDY.

Mówi się dziś dużo o rzekomo niesłychanej lekkomyślności sejmów, o gabinetach obalanych przypadkową większością. I to jest nieprawdą. Przez całe długie lata tylko gabinety Śliwińskiego i Sikorskiego upadły na podstawie votum nieufności Sejmu. Inne załamywały się albo pod ciężarem własnej nieudolności albo wskutek kampanji prowadzonej przez sfery kapitalistyczne. Upadek ostatniego gabinetu Grabskiego miał tę właśnie przyczynę. Gabinet Paderewskiego upadł nie wskutek „swawoli" Sejmu, lecz że sam Paderewski kazał ministrom podać się do dymisji, a później sam się podał. I tak dalej. A natomiast Rząd obrony narodowej w roku 1920 dołożył całego kolosalnego wysiłku aby ocalić Polskę i sam Józef Piłsudski uznał to w publicznem oświadczeniu. **(Oklaski).**

POLSKA MOŻE BYĆ TYLKO DEMOKRACJĄ.

Między projektem Panów, a naszem stanowiskiem leży przepaść nieprzebyta, nad którą niema żadnego mostu wiodącego do kompromisu. Weszliście na drogę prowadzącą Państwo z nieubłaganą konsekwencją do Bonapartyzmu i samowładztwa Prezydenta. Straciliście wiarę w to, że lud wybrać może takich przedstawicieli, którzy wyrażać będą istotne jego dążenia zgodne z interesem Polski. Myśmy tej wiary nietylko nie stracili, lecz utrwalili ją w sobie. **Polska — zdaniem naszem — nie może istnieć, jeśli masy ludowe nie będą z nią związane, a nie widzimy innego sposobu tego związania, jak ten, aby te masy wzięły na siebie pełną odpowiedzialność za losy kraju. Nie widzimy innej drogi poza demokracją parlamentarną. Nie bronimy naszych przywilejów poselskich, lecz tego przekonania, że Polska się nie utrzyma w obecnych swych granicach, jeśli zejdzie z drogi demokracji parlamentarnej.**

WSZECHWŁADZA BIUROKRACJI.

Pełnia władzy, którą projekt Panów nadać chce Prezydentowi, nie będzie nigdy władzą jednego człowieka, choćby się nazywał Mussolinim, Primo de Riverą czy Piłsudski. Im większa władza preprezydenta, tem większa władza biurokracji, wszechwładza prezydenta to wszechwładza biurokracji, a wszechwładza biurokracji to śmierć demokracji.

UTRWALENIE PRZEWAGI KLAS POSIADAJĄCYCH.

Senatowi daliście prawo wstrzymania każdej reformy społecznej i żadna reforma nie będzie możliwa do uzyskania bez ciężkich walk społecznych. Wasz projekt utrwala stan przewagi klas posiadających co do prób wszelkich reform społecznych. Inicjatywa ustawodawstwa społecznego będzie zahamowana przez Senat. Projekt ten utrwala obecny system rządzenia i potęgę biurokracji, a świat pracy sztucznie odsuwa od wpływu na politykę. Szczerze też powiedział p. Mackiewicz, że jeśli projekt wasz wejdzie w życie, to demokracja parlamentarna stanie się literą formalną, pozbawioną wszelkiej prawdy życiowej. Projekt Panów bowiem nie oznacza naprawy demokracji parlamentarnej, lecz budowę Państwa na innej podstawie. Zasadniczą myślą tej podstawy to: ja biurokrata, ja generał, ja wojewoda za siebie obywatelu myślę i rozstrzygam, a tobie wolno głosować na jednego z dwuch kandydatów na prezydenta.

ZAOSZCZĘDŹMY PAŃSTWU WSTRZĄSÓW.

Jeśli zważymy na warunki, w jakich Państwo nasze powstało, to fakt, żeśmy z trudności tych wyszli obronną ręką, pozwala nam z maksimum optymizmu, a nie pesymistycznie patrzeć na formy dotychczasowego ustroju. Panowie przenosicie walkę poza teren parlamentarny bezpośrednio do mas. My — socjaliści — bynajmniej nie pragniemy zbrojnej rewolucji, przeciwnie pragniemy oszczędzić krajowi rozpraw bezpośrednich i płynących stąd katastrof gospodarczych. Panowie tym projektem kładziecie tamę normalnym walkom społecznym.

SWAWOLA „SANACJI MORALNEJ".

Jeśli z trybuny mówiono dziś o swawoli z okresu przedmajowego, to czyż obecnie samowola ta nie jest sto razy większa niż przed przewrotem? **(Oklaski na ławach opozycji). Nic bardziej nie zawiodło społeczeństwo, niż hasło „sanacji moralnej".** Jeśli zmniejszyła się liczba posłów interwenjujących w urzędach, to wzrosła niepomiernie liczba ludzi wpływowych, którzy chodzą po ministerjach i przemawiają głosem o wiele groźniejszym niż przedtem. Zarzuty swawoli brzmią więc dziś fałszywie. Pomajowy system rządzenia załamuje się pod ciężarem własnych win i błędów. **(Oklaski),** pod ciężarem klasowego sojuszu zapoczątkowanego w Nieświeżu, pod ciężarem IV Brygady, powstały stąd, żeście zbierali wszystkich tych, co jak szczury pouciekali z okrętów, co do których myśleli, że te okręty toną. I ta czwarta brygada stała się dla Panów wewnętrzną śmiertelną chorobą, a dla bardzo wielu z nas nie jest ona tematem złośliwej ironji, jeno bardzo ciężkich **przejść wewnętrznych,** dla tych z pośród nas, mianowicie których Panowie widzieli często dawniej obok siebie w tych samych szeregach.

WIERNI NASZYM IDEAŁOM.

Jesteśmy zdania, że myśmy w naszych poglądach i w naszych wysiłkach ostatnich lat **pozostali wierni tym ideałom, które były ideałami Tymczasowej Komisji Stronnictw Niepodległościowych i Związku Walki Czynnej.** I ja składałem przed laty przysięgę na to, że uznamy w Polsce ten Rząd tylko, który uzna **Polska Partja Socjalistyczna.** W swoim czasie, jako członek Związku Walki Czynnej składałem przysięgę, że ta Polska, o którą mam iść walczyć musi być **Rzeczpospolitą demokratyczną i ludową,** opartą o polski świat pracy. **Myśmy temu pozostali wierni.** Nie wierzymy w to, ażeby można było istnienie kraju oprzeć o biurokrację i jej pozorną potęgę. Przy pierwszem niepowodzeniu Panów „regime'u" biurokracja pryśnie odrazu i będzie czekała zmiłowania po naszych przedpokojach. Nie wierzymy, ażeby można było Polski przyszłość oprzeć ani o wielką własność ziemską, skazaną na likwidację, ani o dotychczasowy sposób organizowania przemysłu, który z każdym rokiem pozostaje coraz dalej poza wielkim postępem Europy zachodniej i środkowej.

BŁĘDNE METODY DZIAŁANIA.

I nie wierzymy w to ani troszeczkę, by takie „metodziki" działania jak robienie" B. B. S. i t. d. mogły w czemkolwiekbądź pomóc naprawdę do utrzymania i utrwalenia obecnego systemu rządzenia. Z jednego jestem osobiście, zupełnie szczerze, zadowolony: **projekt Konstytucji Panów w pewnym stopniu skończył okres „tajemnicy", a tajemnica 2 i pół letnia była czasem prawdziwą humorystyką.** Ci, którzy od nas odeszli z p. posłem **Jaworowskim,** szeptali nam na ucho, że w gruncie rzeczy cały system rządzenia, w którym uczestniczy czynnie ks. **Radziwiłł,** ma na celu tylko jedną rzecz: wprowadzenie w Polsce socjalizmu (wesołość). Inni szeptali coś zupełnie innego w drugim kierunku, na innych zebraniach. Pan poseł **Mackiewicz** otwarcie pisał coś zupełnie odrębnego.

„NIE NASTRASZYCIE".

Panów projekt Konstytucji oznacza rzecz jedną bardzo istotną, że **rąbek tajemnicy został podniesiony.** Niezupełnie. Pan Adam **Piasecki,** częściowo p. poseł **Mackiewicz,** częściowo niektórzy inni z pośród Panów, dają nam do zrozumienia: „c'est a prendre ou à laisser", a jeżeli tego nie przyjmiecie, to my wam dopiero pokażemy, co my potrafimy wykoncypować. Mnie się wydaje i chciałbym bardzo serdecznie, żeby Panowie zechcieli raz wreszcie naprawdę w to uwierzyć, że okres pogróżek, zastrachiwania **już się zupełnie skończył,** to już w tej chwili zupełnie nie istnieje, tego nikt się nie boi, tego nikt nie bierze tragicznie w tym sensie, ażebyśmy mieli choć cień cienia bojaźni odczuwać przed temi pogróżkami. **Bierzemy to tragicznie dla innych względów.** Według naszego przekonania każdy nowy **zamach stanu oznacza w Polsce niesłychanie ciężki kryzys wewnętrzny,** daleko cięższy i daleko boleśniejszy niż dotychczasowe. Z tego panowie powinni sobie zdawać sprawę. **My tę walkę o demokrację w Polsce przyjmujemy,** przyjmujemy w tem przekonaniu, że walka o demokrację w Polsce nie będzie się toczyła, bo nie może się toczyć na gruncie dyskusji tylko prawniczej. Ona będzie się toczyła o to, **ażeby Polskę oprzeć o istotne dążenia, o istotne potrzeby polskiego świata pracy we wszystkich dziedzinach.** Będzie się toczyła o to, że Polska dojrzała już najzupełniej, że jest ostatnie 5 minut przed 12, aby uczynić **prawdziwy krok na drodze do rozwiązania sprawy narodowościowej,** że dotychczasowy stan tych rzeczy nie może trwać dalej, że stan obecny oznacza z zamkniętemi oczami, z zawiązanemi oczami kroczenie ku katastrofie. Rozegrać te rzeczy i wygrać te rzeczy można tylko **w jasnej, wyraźnej i otwartej walce na tym terenie, który się staje jasnym i wyraźnym dla całej opinji publicznej.**

PRZYJMUJEMY WALKĘ!

I to co Panowie uważali z naszej strony za objaw „oportunizmu" w poprzednich głosowaniach było w gruncie rzeczy tylko jedną rzeczą: **świadomem dążeniem do tego, żeby walka o jutro Polski rozegrać się mogła na gruncie tych spraw, o które naprawdę chodzi.** Tę walkę, **walkę o demokrację w Polsce przyjmujemy** i jesteśmy najgłębiej przekonani że właśnie nie żadne „kawały" parlamentarne, żadne mniej lub więcej sprytne „posunięcie", że tylko w tej walce prawdziwej rozstrzygnięcie może być takie, które **uczciwą** bronią uzyskać można, że tylko w tej walce opinję kraju i opinję mas można zmobilizować w imię **prawdziwej idei, prawdziwych dążeń, prawdziwych interesów, a nie w imię drugorzędnych jakichkolwiekbądź kombinacji (Huczne oklaski na lewicy).**

NIEPOKOJE W HISZPANJI TRWAJĄ

Paryż, 22 lutego. (A. W). Z pogranicza francusko - hiszpańskiego donoszą o nowych zamieszkach, które wybuchły w Hiszpanji na tle wprowadzenia w życie dekretu Primo de Rivery o rozwiązaniu korpusu oficerskiego artylerji. W Sevilli oddział piechoty, którego zadaniem było obsadzenie na nowych stanowiskach oficerów wiernych Primo de Riverze, wskutek zdecydowanego oporu artylerzystów, zbuntował się i internował swoich oficerów. Oddziały wojsk, któremi dowodzili oficerowie usuwani obecnie z armji stawiają czynny opór również w innych miejscowościach Hiszpanji. W starciach w Sevilli i w innych miejscowościach padło kilku zabitych i kilkudziesięciu rannych.

JAKI BĘDZIE SKŁAD RZĄDU PREZ. HOOVERA

Nowy York, 22 lutego. (A. W). Według wiadomości z Waszyngtonu w tamtejszych kołach miarodajnych uważają, że następujące stanowiska w przyszłym gabinecie nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Herberta Hoovera można uważać za definitywnie obsadzone: podsekretarzem stanu zostanie **Henryk Stimson,** gubernator Wysp Filipińskich, ministrem skarbu **Mellon,** ministrem spraw wewnętrznych **Ray Wilbur.** Sen. Borah, któremu Hoover miał zaproponować stanowisko ministra sprawiedliwości, zdaniem jego przyjaciół, nie przyjmie tej propozycji.

WALKI W CHINACH ROZGORZAŁY NA NOWO

Szanghai, 22 lutego (PAT). Położenie w północno wschodniej części Szantungu staje się coraz poważniejsze. Zwolennicy marszałka Czang - Czung - Czanga opanowali szereg ważnych miast, łącznie z Kiau - Czau, oraz całą północną okolicę Szantungu aż do Wei - Hai - Wei, z wyjątkiem Cze-Fu. Wiele objawów wskazuje na to, że wpływy Czanga sięgają również i na zachód.

PROTOKOŁ LITWINOWA

RATYFIKACJA W PARLAMENCIE RUMUŃSKIM.

Wiedeń, 22 lutego. (PAT). Prasa donosi z Bukaresztu, że Izba zatwierdziła protokół Litwinowa, podpisany w Moskwie. Protokół dziś przedłożony będzie senatowi.

PRZYJĘCIE PRZEZ ESTOŃSKĄ RADĘ MINISTRÓW.

Tallin, 22 lutego. (PAT). Estońska rada ministrów przyjęła dziś protokół Litwinowa i postanowiła wnieść go do parlamentu celem ratyfikowania.

LITWA PRZYSTĘPUJE DO PROTOKÓŁU.

Kowno, 22 lutego. (A. W). Jak donosi prasa litewska rząd litewski postanowił przystąpić do podpisania protokółu Litwinowa po ratyfikowaniu tegoż przez zainteresowane państwa. Przypuszczają, że przystąpienie to nastąpi w przeciągu 3 — 4 tygodni.

DO NAUCZYCIELI SZKOŁ POWSZECHNYCH

W niedzielę 24 lutego o godz. 10 i pół rano w lokalu „Robotnika" ul. Warecka 7, odbędzie się staraniem Koła P. P. S. Nauczycieli Szkół Powszechnych odczyt bezpłatny tow. posła H. Libermana na temat **STANOWISKO P. P. S. WOBEC ZMIANY KONSTYTUCJI.**

Zarząd Koła P. P. S.
Nauczycieli Szkół Powszechnych.

WIEDZA—TO POTĘGA! POTĘGA—TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY TUR-a

Parlament Rzeczypospolitej

Początek dyskusji nad zmianą Konstytucji

Wczoraj Sejm przystąpił do dyskusji nad wnioskiem B. B. o zmianach w Konstytucji i oczywista ten punkt porządku dziennego stanowił główny przedmiot zainteresowania Sejmu.

To też ze sprawami, które znajdowały się na porządku dziennym, przed tym punktem załatwiono się dosyć prędko.

PRZECIWKO KONFISKACIE „POBUDKI".

Przed porządkiem dziennym tow. **Niedziałkowski** oświadczył, że w sprawie konfiskaty „Pobudki" Klub P. P. S. wniósł interpelację do Rządu. Treść tej interpelacji również została skonfiskowanadal art. Konstytucji, że za zgodne z rytatywnie wyjaśnił, czy obowiązuje nadal art. Konstytuicji, że za zgodne z prawdą sprawozdanie z obrad Sejmu lub Komisji nikt nie może być pociągany do odpowiedzialności.

Marszałek zażądał przedłożenia mu skonfiskowanego pisma i obiecał zwrócić się do Prezesa Rady Ministów i Min. Spraw Wewn. o stanowcze wyjaśnienie tej sprawy.

POBÓR REKRUTA W 1929 R.

Na pierwszym punkcie porządku było pierwsze czytanie ustawy o poborze rekruta w r. 1929. Pp. *Sypuła* i tow. (Frak. komun.) postawili wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszem czytaniu. Wniosek ten upadł, ustawę zaś odesłano do Komisji Wojskowej.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Przystąpiono do wniosku p. Sławka i kol. z B. B. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy konstytucyjnej w trybie przewidzianym dla jej rewizji.

PRZEMÓWIENIE POS. SŁAWKA.

Dla uzasadnienia projektu głos zabrał głos p. *Sławek* (B. B.).

Po wstępie, w którym mówca podkreślił, że wszystkie nieszczęścia dawnej Polski powstały stąd, że wolność przeobrażała się w samowolę, nasępnie mówca daje następującą charakterystykę pierwszego Sejmu Ustawodawczego:

W 1919 r. wyszli w pewnej liczbie działacze z okresu walki rewolucyjnej o Polskę. Ci nieobznajomieni z techniką pracy ustawodawczej i wogóle parlamentarnej wnieśli do naszej Konstytucji sporą dozę zasad ogólno - demokratycznych, w ujęciu jednak zbyt teoretycznem. Większość Sejmu suwerennego stanowili działacze polityczni, którzy w Polskę i jej siły nie wierzyli. Oglądali się zawsze na łaskę obcych mocy i stamtąd wzory czerpali. Na francuską modę konstytucję przykroili, a taktykę sejmową austrjackim zaprawili sosem. Stworzyli ramy konstytucyjne, dając swobodę działania dla swawolników, a czyniąc państwo jaknajbardziej bezsilnem na wewnątrz i nazewnątrz. Nie pogardzili żadnym środkiem, ażeby władzę swoim podporządkować wpływom. Przygotowali sobie aparat agitacyjny, na urzędy swoich powpychali ludzi. *(Głosy: To samo i teraz. Wy to inaczej robicie? To jest odezwa nie mowa! To demagogja!)*.

Następnie mówca przechodzi do omówienia obecnych stosunków i pom. in. powiada:

Społeczeństwo nasze nie ma jeszcze politycznego wyrobienia. W zawiłych zagadnieniach skomplikowanego rządzenia państwem nie może się połapać. Ale ma instynkt zdrowy, pożąda ładu - i sprawiedliwości. Wie swoim zdrowym rozsądkiem, że Polska musi mieć rząd silny, oparty o autorytet Głowy Państwa. Naród z uczuciem bolesnego poniżenia przygląda się, jak tu w tej Wysokiej Izbie za dolary i czerwońce, już nie imperatorowej, lżą Polskę (?? — *Red.)*.

Rola parlamentu w naszym projekcie jest pomniejszona w porównaniu ze stanem obecnym. Lecz jako konsekwencja stale zmieniających się form życia będą i w ustroju naszym w przyszłości zachodziły zmiany. Istota zagadnienia — spór o kompetencję — będzie widoczny. Gdy Sejm stanie się w przyszłości bardziej zdolnym do odpowiedzialności za Państwo, to z łatwością uprawnienia swoje rozszerzy. Dziś musimy okiełznać swawolę. *(Wrzawa na lewicy. Głos: Okiełznać swoją swawolę)*.

PRZEMÓWIENIE POS. WINIARSKIEGO (Klub Narod.).

Mówca Klubu Narod. wytyka B. B., iż liczni posłowie, zasiadający dzisiaj w jej szeregach, brali udział w pracach nad obecną „złą" Konstytucją.

Projekt B. B. nazywa „oryginalnym", pomimo to Klub Narod. będzie brał udział w pracach nad naprawą Konstytucji. Za słuszne uważa podniesienie cenzusu wiekowego do 24 lat, żałuje że nie zrównano Senatu w prawach z Sejmem i że utrzymano proporcjonalność. Sesję parlamentarną, według projektu B. B., mówca uważa za zbyt krótką; dalej krytykuje nadanie zbyt szerokich uprawnień Prezydentowi, które doprowadzają do tego, że będą tylko pozory przedstawicielstwa narodowego. Mówiąc o wyborze Prezydenta przez plebiscyt, mówca podnosi:

„Wybór Prezydenta przez plebiscyt ma na to służyć, aby nadać mu większą siłę w walce z przedstawicielstwem narodu. Nie jest to niczem innem jak demagogją. Ci sami ludzie, którzy mają tyle do zarzucenia Sejmowi wybranemu z wyborów powszechnych, sądzą, że te same wybory dadzą doskonałego prezydenta. Często słyszy się powoływanie się na przykład Stanów Zjednoczonych. Najpoważniejsi pisarze polityczni są zgodni w tem, że system amerykański nie daje możności wybierania wybitnych indywidualności".

Mówiąc o władzy, jaką Prezydentowi nadaje projekt B. B., mówca stwierdza:

„**Jest to większa władza od władzy króla** pruskiego i cara rosyjskiego i prezydenta Stanów Zjednoczonych. *(P. Róg: Amanullah)* . Jest to władza bez jakichkolwiek gwarancji.

Ale chodzi tu o utrzymanie się przy władzy, prezydent ma być taranem w ręku grupy rządzącej. To ma swoją historję. W 1919 roku doszło się do opanowania mas robotniczych, w 1926 r. do opanowania wojska, w 1929 r. dąży się do opanowania stanowiska prezydenta — zawsze w tym samym celu.

O tej równowadze władz, o której mówi odezwa B. B., oczywiście mowy w tych warunkach niema".

Następnie pos. **Winiarski** wypowiada się przeciwko udziałowi w głosowaniu wojskowych i wyciąga wniosek, że cały projekt obliczony jest na to, aby obecni władcy utrzymali się nadal przy władzy.

Następnie przemawiał pos. tow. **Niedziałkowski,** którego przemówienie w skróceniu podajemy na czele numeru.

PRZEMÓWIENIE POS. POLAKIEWICZA.

Mówca zapewnia, że jest większym demokratą od socjalnych demokratów i że projekt B. B. jest pogodzeniem stanowisk ludzi różnych przekonań. Oświadcza uroczyście, że B. B. uczyni wszystko, aby Konstytucję naprawić i aby ten Sejm uznał słuszność jego żądań.

Głos: A jeżeli nie uzna?

Pos. **Polakiewicz:** Pogadamy.

Mówca uważa, że projekt B. B. zasadniczych praw Sejmu nie narusza.

MOWA POS. STAPIŃSKIEGO.

Pos. **Stapiński** (Zw. Chł. Współpr. z Rządem) jest optymistą. W Polsce dobrze się dzieje i projekt Konstytucji jest dobry. Tylko Prezydent potrafi rozwiązać sprawy narodowościowe. Ma nawet pewność, że prezydent wybrany na podstawie nowej Konstytucji napewno uszanuje niezawisłość sędziowską

Na tem Marszałek Sejmu przerwał dyskusję.

ZMIANA USTAWY INWALIDZKIEJ.

Następnie Sejm przystąpił do nowelizacji ustawy inwalidzkiej. W dyskusji zabrał głos pos. gen. **Roja.**

Mówca poleca jeszcze raz swoją poprawkę, żeby wypłata zaopatrzeń sięgała od dnia 1 stycznia 1928. Inaczej byłby pokrzywdzony proletarjat inwalidzki, albowiem także wśród inwalidów wytworzyła się warstwa górna, protegowana, i proletarjacka. Mówca wspomina o zatargu w Komisji Wojskowej, gdzie usiłowano mu wmówić, że dopiero po maju 1926 nastąpiła praworządność i właściwa interpretacja ustaw. Mówca polemizuje z nieodpowiedniem stanowiskiem „Polski Zbrojnej" względem sprawy inwalidzkiej.

Izba odrzuciła poprawkę **p. Roji, za** którą głosowały kluby: PPS., Piast i mniejszości. Całą ustawę przyjęto w brzmieniu podanem przez referenta.

ODMOWA WYDANIA POSŁÓW.

Następnie po referacie pos. **Podoskiego** uchwalono nie zezwalać na pociągnięcie do odpowiedzialności karno - sądowej posła Niskiego (B. B. S.), a po referacie tow. **Pużaka** odmówiono wydania sądom tow. dr. **Czarneckiego.**

SPRAWA BADANIA ZAKUPU PODKŁADÓW.

Pos. tow. **Hausner** przedłożył wniosek, by do zbadania zakupów podkładów kolejowych, dokonywanych przez Ministerjum Komunikacji, wybrać Komisję w składzie następującym: pp. Chądzyński, Hausner, Jakubowski, Kapeliński, Kleszczyński i Sobolewski. Komisja przedłożyłaby sprawozdanie najpóźniej do początku przyszłej sesji budżetowej. Miałaby ona prawo przesłuchiwać świadków pod przysięgą a na jej żądanie władza ma obowiązek zwalniać przesłuchiwanych urzędników od obowiązku dochowania tajemnicy urzędowej. Cała sprawa powstała stąd, że Komisja Budżetowa zaskoczona była nadmiernym wzrostem cen drzewa przy kupnie progów nie przejawiającym się jednak na rynku.

Wniosek Komisji przyjęto.

BEZKARNOŚĆ NADUŻYĆ KOLEJOWYCH.

Następnie p. **Kapeliński** referował wniosek Wyzwolenia w sprawie bezkarności nadużyć, popełnionych w dyrekcji kolei państwowych w Radomiu.

Ponieważ są dane do przypuszczenia, że istnieją dążenia do zatuszowania tych spraw, komisja wnosi o wezwanie Rządu do złożenia Sejmowi w ciągu miesiąca sprawozdania z przyczyn dotychczasowej bezkarności winnych, nadużyć w dyrekcji radomskiej.

Min. Komunikacji inż. **Kühn** zbija twierdzenie o bezkarności i zgadza się na przedłożenie Sejmowi w ciągu miesiąca wyjaśnień. Pomoc ciał ustawodawczych w wykrywaniu nadużyć Rząd przyjmuje z wdzięcznością.

Wniosek odesłano do Komisji.

USTRÓJ SĄDÓW POWSZECHNYCH.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad sprawą nowelizacji dekretu Prezydenta o ustroju sądów powszechnych.

Pos. **Graliński** (Wyzwol.) zarzuca dekretowi poddanie sądownictwa pod wpływy wymiar sprawiedliwości i domaga się wynagrodzena dla sędziów pokoju, aby godność tę mogli piastować nietylko ludzie zamożni.

Pos. **Czernicki** (Str. Chł.) zarzuca dekretowi poddanie sądowonictwa pod wpływy administracji oraz nieliczenie się z opinją sfer sądowych, jak np. z opinją zrzeszenia sędziów i prokuratorów, które zgłosiło 51 poprawek. Z tych uwzględniono zaledwie cztery.

Pos. **Podoski** (B. B.) polemizuje z przedkret podważył zasadę niezawisłości sędziów.

Uwagi krytyczne o dekrecie wypowiedział ponadto pos. **Pieracki** (kl. Nar.) bardzo ostro zaatakował go zaś pos. **Pawlak** (N. P. R.).

Pos. **Padoski** (B. B.) polemizuje z przedmówcami, przyznaje jednak, że dekret posiada liczne braki.

RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIET, A KRADZIEŻ ŁYŻEK.

Następnie p. **Balicka** (Kl. Nar.) oświadczyła co następuje. P. Marszałek Senatu Szymańsk' uzupełnił w wywiadzie mowę swą, wygłoszoną w pełnym Senacie dnia 13 b. m. z okazji 10-lecia parlamentu, nowemi oświadczeniami, ogłoszonemi w kilku pismach dnia 21 b. m., gdzie znajduje się ustęp następujący:

„**Pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze, dające prawo głosowania kobietom, umożliwiło dostanie się do Sejmu elementom, które ten Sejm obniżyły jakościowo, z tej też racji weszli do I-go Sejmu smutnej pamięci posłowie, którzy kradli łyżki i koperty**".

Jako posłanka w Sejmie Ustawodawczym i w Sejmie obecnym pragnę zaznaczyć, że tak uproszczone sposoby rozumowania i tak uproszczone łączenia zjawisk takich, jak głosowanie kobiet i kradzież łyżek, nie wymagają może protestu ze strony przedstawicielki kobiet, ale raczej wyrazu żalu, z powodu możliwoś5ci tego rodzaju oświadczeń ze strony Marszałka Senatu w Polsce. **(Wesołość. Oklaski. Głos: Udał się Marszałek).**

Marszałek: Zwraca uwagę, że wywiad dziennikarski nie jest dokumentem na podstawie którego można wysnuwać wnioski, co istotnie powiedział Marszałek Senatu. Jeśli dopuściłem się tego wyrazu żalu, to dlatego, że dotyczy on połowy społeczeństwa i sądzę, że może być na miejscu nietylko w Sejmie, lecz i w Senacie, który ma równe prawa wyborcze.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-tej. Na porządku dziennym między innemi wniosek o postawienie Ministra Skarbu przed Trybunał Stanu, dalsza rozprawa nad zmianą Konstytucji i nad nowelą o ustroju sadownictwa.

USTAWA O ZGROMADZENIACH

Z KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ SEJMU

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, poświęcone w dalszym ciągu szczegółowej dyskusji nad ustawą o zgromadzeniach. Rząd reprezentowali pp. W. Czapiński i Pokrzywnicki.

Szczegółowo rozpatrzono artykuły od 13 do 18 włącznie.

Reprezentant Rządu niespodziewanie wniósł projekt nowego artykułu 12A, według którego w razie nieobecności przedstawiciela władzy „gospodarz" zgromadzenia ponosi odpowiedzialność za przebieg zgromadzenia i podlega sankcjom karnym, jeśli stanie się coś niezgodnego ze spokojem i bezpieczeństwem publicznem(?).

Tow. **Liberman** bardzo ostro sprzeciwił się temu projektowi. Referent, tow. **Czapiński, ze swej strony stanowczo wypowiedział się przeciwko temu projektowi, stwierdzając, że zawiera nową zasadę karnej odpowiedzialności gospodarza, zapożyczoną ze starego projektu** ks. Lutosławskiego.

Zwracamy uwagę naszej młodzieży, iż przy art. 14 zostały wniesione poprawki, uniemożliwiające młodzieży udział w zgromadzeniach publicznych. Mianowicie pos. Zalewski (Str. Nr.) postawił wniosek uzupełniający, dopuszczający młodzież poniżej lat 18-tu tylko do zebrań stowarzyszeń sportowych, zawodowych i oświatowych. Poseł Mackiewicz (B. B.) postawił jeszcze „lepszy" wniosek: **zakazujący wogóle zgromadzeń młodzieży,** z wyjątkiem tych kategorji zebrań, które zostaną uznane przez Ministerjum Oświaty(?). Tow. tow. Dr. Czarnecki, Czapiński i Liberman stanowczo sprzeciwili się tym wszystkim projektom.

Ożywioną dyskusję także wywołała sprawa zgromadzeń niepublicznych. Tow. Kronig i pos. Bagiński (Wyzw.) postawili wniosek, aby skreślić ten ustęp art. 16, w którym jest powiedziane, iż władza ma prawo wkroczyć nawet na zgromadzenie niepubliczne „jeśli ma dostateczne podstawy do przyjęcia, że nastąpiło wyraźne pogwałcenie prawa przez zgromadzonych".

Głosowanie odroczono. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 10 i pół r.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ

Komisja administracyjna rozpatrywała wczoraj wniosek w sprawie zaopatrzenia emerytalnego pracowników komunalnych. W dyskusji zabierał głos przedstawiciel Rządu, uważając sprawę za pilną. Za wnioskiem opowiedział się również tow. Próchnik, stwierdzając, że stronnictwa chłopskie bronią prawa samorządu do obniżania płac swych pracowników, podczas gdy P. P. S. występowała przeciw ograniczeniu samorządu w podwyższaniu tych płac. Zasada wyższego wynagrodzenia pracowników komunalnych jest słuszną, gdyż po pierwsze pracownicy państwowi mają pewne przywileje, których komunalni są pozbawieni, następnie karjera pracownika samorządowego jest ograniczona i zamknięta, wreszcie samorządy muszą mieć możność prowadzenia polityki, mającej na celu ziednanie sobie możliwie najlepszych pracowników, co można osiągnąć właśnie wyższemi płacami. Klub nasz oświadcza się stanowczo przeciw proponowanemu systemowi renumeracji i zgadza się na wniosek referenta o zastosowaniu wszystkich dodatków i zasiłków przyznanych pracownikom państwowym do płac pracowników komunalnych. W głosowaniu zdecydowano przyjąć projekt za podstawę i odesłano go do podkomisji, w skład której z ramienia P. P. S. wszedł dr. Próchnik. Odesłano również do podkomisji wniosek w sprawie zmiany rozporządzenia o dostosowaniu uposażenia członków zarządów pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych. Wreszcie w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto opracowany przez podkomisję projekt ustawy w sprawie zmiany nazwisk hańbiących.

KOMISJA ZDROWIA PUBLICZNEGO

Po rozpatrzeniu wniosku w sprawie zwalczania handlu narkotykami komisja jednogłośnie uznała wniosek za bezprzedmiotowy, ponieważ już obowiązujące ustawy regulują sprawy w nim poruszone.

Wniosek Z. P. P. S. w sprawie umożliwienia młodszym technikom dentystycznym uzyskania samodzielnych koncesji i uprawnień upadł mimo rzeczowej obrony naszego przedstawiciela.

Upadły również wszystkie poprawki zgłoszone przez Klub Narodowy do dekretu o szpitalnictwie.

Przyjęto rezolucję wzywającą Rząd do wydania rozporządzeń wykonawczych do obowiązujących ustaw w sprawie zdrowia publicznego.

Rząd reprezentował dyr. Dr. Piestrzyński.

W oczekiwaniu odwilży

PIM PRZEPOWIADA OCIEPLENIE

Wczoraj w całej Polsce o godz. 8-mej rano było pochmurno, na zachodzie Polski przelotne opady śnieżne. Temperatury w Warszawie o godz. 8-ej —11, o godz. 10-tej —9. Lwowie —14, Pińsku —17, Gdyni —5, Krakowie —15, Wilnie —11, Poznaniu —11, Lidzie —12, Lublinie —14, Białymstoku —11, Brześciu —14, Kielcach —13, Bydgoszczy —9, Zakopanem —14, Tarnopolu —21, Hali Gąsienicowej —11, Morskim Oku —16.

Dziś: W całym kraju wzrost zachmurzenia, rankiem mglisto, na północy kraju opady śnieżne i ocieplenie, aż do odwilży. Pozatem mróz słabnący. Słabe wiatry południowe i południowo - zachodnie.

W WARSZAWIE BRAK JESZCZE WĘGLA

Węgla w Warszawie nadal niema. Przybywające do Warszawy pociągi z węglem wyładowuje się w tempie enrgicznem, a węgla jak niema tak niema. Większość składów węgla jest zamknięta, w innych sprzedają węgiel z małych porcjach.

— Spekulacja, śrubująca ceny węgla, święci triumfy. Dlatego też władze warszawskie, które zbyt wcześnie spoczęły na laurach, powinny z całą energją ukrócić wszelkie nadużycia i położyć kres spekulacji.

GROŹBA POWODZI ZBLIŻA SIĘ!

PIM zapowiada odwilż na najbliższe dni. Zapowiedź odwilży — jak już pisaliśmy — jest zarazem zapowiedzią nieuchronej, szczególnie w tym roku groźnej powodzi.

W związku z tą groźną perspektywą na władzach państwowych i samorządowych ciąży ogromna odpowiedzialność przedsięwzięcia wszystkich możliwych środków ochronnych, które mogłyby zmniejszyć do minimum klęskę powodzi.

MOŻLIWOŚĆ POWSTANIA ZATORU.

Istniejące w Warszawie mosty na Wiśle są tak usytuowane, że filary tych mostów nie idą po prostej linji do siebie, lecz mają różny kierunek. Wobec tego tworzy się szachownica filarów, która podczas zbliżającego się ruszenia lodów wytwarza niebezpieczeństwo, wypływające z możliwości tworzenia się zatorów między mostami, do utworzenia których mogę się przyczynić lawiny piaszczyste, znajdujące się na odcinkach między mostami. Wisła bowiem w

Trasy mostów Poniatowskiego i linji średnicowej powodują, że nieusunięcie lodów między tymi dwoma mostami wytworzyć może zator, który poważnie zagrażałby Saskiej Kępie, Siekierkom, wsi Las, Błuszcze.

Z tego powodu zachodzi konieczność rozbicia powłoki lodowej na tym odcinku. Sprawa ta jest obecnie omawiana przez miarodajne czynniki.

Narazie, przystąpiono do obrąbywania z lodu filarów mostu Poniatowskiego. Prace te są w toku.

ZARZĄDZENIE MIN. KOMUNIKACJI

W związku z groźną sytuacją, jaka może powstać wskutek gwałtownego tajania nagromadzonych mas śniegu i ruszenia lodów na rzekach, Min. Komunikacji poleciło Dyrekcjom Kolejowym zorganizowanie zawczasu należytego zabezpieczenia i ochrony objektów kolejowych.

Min. Komunikacji poleciło Dyrekcjom ażeby naczelnicy wydziałów drogowych dokonali bezzwłocznie obiazdu poszczególnych szlaków kolejowych, celem osobistego zbadania wszystkich miejsc, które mogą być zagrożone przez wylewy lub krę, oraz wydania odpowiednich zarządzeń na miejscu. Ponadto Min. Komunikacji poleciło Dyrekcjom Kolejowym uzupełnić wykazy mostów i objektów kolejowych, które przy ruszeniu lodów będą wymagały zorganizowania specjalnych pogotowi, zaopatrzonych w materjały wybuchowe, potrzebne do wysadzania zatorów lodowych.

KOLEJE WRACAJĄ DO NORMALNEGO STANU

Sytuacja na kolejach poprawia się z dniem każdym. Pociągi kursują już na wszystkich linjach. Od dziś dyrekcja warszawska uruchamia wszystkie odwołane pociągi podmiejskie.

Pociągi w dniu wczorajszym przybywały do Warszawy z niewielkiemi już opóźnieniami.

KRONIKA POLITYCZNA

EKSPERCI POLSCY NA MIĘDZ. KONFERENCJĘ WĘGLOWĄ W GENEWIE.

Na Międzynarodową Konferencję Ekspertów Robotniczych w sprawie uregulowania stosunków węglowych, zwołaną na dzień 27 lutego do Genewy z inicjatywy Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów wyznaczeni zostali tow. **Antoni Zdanowski**, sekretarz Komisji Centr. Zw. Zaw. w Polsce i b. przewodniczący podkomisji węglowej, komisji ankietowej oraz tow. poseł **Jan Stańczyk**, sekretarz generalny Centr. Zw. Górników.

Z ramienia Ministerjum Pracy towarzyszy ekspertom p. M. **Biesiekierski**, naczelnik wydziału Min. Pracy.

Wyjazd ekspertów nastąpi w dniu dzisiejszym.

KONFERENCJA NA ZAMKU.

Premjer Bartel wczoraj o godz. 1-ej udał się na Zamek, gdzie został przyjęty na 2-godzinnej audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej.

WYMIANA DEPESZ.

PAT. donosi, iż z racji podpisania protokółu Litwinowa nastąpiła wymiana depesz między min. spraw zagr. Rumunji p. Mironescu, a min. spraw zagr. Polski, p. A. Zaleskim.

REJESTRACJA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH.

Podczas odbywającej się w wydziale przemysłowym Magistratu (Bednarska 4) rejestracji przedsiębiorstw przemysłowych, dziś, w sobotę, w ostatnim dniu rejestracji, winni stawić się posiadacze przedsiębiorstw przemysłowym Magistratu (Bednarska 4) rejemisarjatu P. P.

KOŁO POSŁÓW I SENATORÓW SPÓŁDZIELCÓW

Na organizacyjnem zebraniu Koła było dwudziestu kilku posłów i senatorów i przedstawicieli Związku Spółdzielni Spożywców Rzp. Polsk.

Wybrano tymczasowy Zarząd, w skład którego wszedł wice-marszałek Woźnicki jako przewodniczący, p. Jan Siwiec i Stanisław Łucki jako wice-przewodniczący, oraz p. Edward Taurogiński i tow. Dr. Miecz. Czarnecki jako sekretarz.

Celem Koła jest popieranie i obrona wszelkich form spółdzielczości na terenie parlamentarnym.

WALKA KSIĘDZA Z NIEBOSZCZYKIEM

Otrzymaliśmy list następujący:

„Robotnik" pomieścił komunikat urzędowy o urządzeniu cmentarza dla osób bezwyznaniowych. Fakt ten należałoby powitać, jako dowód, że Warszawa zbliża się powoli do kulturalnego Zachodu, gdyby nie końcowy ustęp komunikatu. Z początkiem stycznia r. b. umarł syn robotnika, Bolesław Tarnowski. Rodzina ta należy do Kościoła Narodowego i dlatego ks. prałat Popławski, proboszcz rzymski na Woli, wbrew prawu wzbraniał się przyjąć zwłoki na cmentarz komunalny wolski. Robotnika tego pochowaliśmy jednak i ciało jego leży dotąd na tym cmentarzu.

W kilka godzin po pogrzebie, który odbył się nader tłumnie, usiłował wymieniony „miłosierny" prałat skłonić grabarza wymienionego cmentarza do potajemnego wykopania zwok i wyrzucenia tychże poza cmentarz. Gdy grabarz bezprawnego rozkazu ks. prałata nie wykonał, lecz doniósł o tem przez prawo karanem usiłowaniu policji, ks. prałat wypowiedział służbę grabarzowi, Konstantemu Kaczanowskiemu, który przez prawie 50 lat tam pracował. Dnia 1 lutego stary ten człowiek bez żadnego zaopatrzenia został wyrzucony na bruk, a równocześnie usiłuje ks. prałat także zwłoki te wyrzucić z cmentarza, który jest własnością komunalną.

Wnosimy w tej sprawie protest do p. Komisarza Rządu i prosimy serdecznie, w imię kultury i pogwałcenia elementarnych praw obywatelskich robotnika, o zamieszczenie naszego protestu w „Robotniku".

Z pozdrowieniem
Ks. Marjan Piechociński
proboszcz Kościoła Narodowego w Warszawie.
Józef Tarnowski
ojciec Zmarłego.

Tow. ADAM SKUPIEWSKI

Dnia 22 lutego r. b., zmarł tow. **Adam Skupiewski,** długoletni członek **P. P. S.,** członek **Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych,** b. sekretarz, a ostatnio skarbnik **Zarządu Głównego Związku Pracowników Kas Chorych** .

Zmarł w wieku lat 48 na chorobę nerek, której nabawił się w więzieniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek z kościoła św. Karola Boromeusza o godz. 2 po południu, na cmentarz Powązkowski.

Cześć pamięci Zmarłego Towarzysza!

ZJAZD P.S.P.R. W CZECHOSŁOWACJI

W niedzielę, dnia 17 b. m., obradował w sali Domu Robotniczego w Dąbrowie **Zjazd Polskiej Socjalistycznej Partji Robotniczej w Czechosłowacji.**

W obradach wzięło udział 63 delegatów oraz 22 gości. Zjazd zagaił przewodniczący Partji, tow. **Łukosz.** Do prezydjum wybrano towarzyszów: **Badurę, Łukosza, Czechowicza, Sembola** i **Sarganka.**

Na Zjazd przybyli również: tow. poseł **Pająk** imieniem P. P. S., tow. senator **Jokl** imieniem Niemieckiej Socjalnej Demokracji w Czechosłowacji, tow. poseł **Prokesz** i redaktor „Ducha Czasu", tow. **Sykova,** imieniem Czeskiej Socjalnej Demokracji.

Tow. poseł *Pająk*, witając Zjazd, oświadczył — wśród entuzjastycznych oklasków delegatów — że przywozi pozdrowienia od polskiej klasy robotniczej, stojącej wiernie pod czerwonymi sztandarami. Lud pracujący w Polsce przy ostatnich wyborach obdarzył P. P. S. wielkiem zaufaniem. Wybory dały wzrost o 50% głosów i mandatów; 1,500,000 wyborców liczy obecnie armja czołowa demokracji polskiej. W Europie wzmaga się ruch reakcyjny. Kapitalizm znalazł nowego sojusznika w faszyzmie. Sprzedajna prasa kapitalistyczna wmawia w opinję, że nastąpił kryzys parlamentarnego ustroju, że parlamentaryzm przeżył się. Od tego kryzysu sztucznie przez prasę potęgowanego nie jest wolna i Polska. Twierdzenie prasy tutejszej (Czechosłowackiej), że w Polsce już jest dyktatura formalna nie jest zgodne z rzeczywistością. W Polsce jest jeszcze parlament i niejednokrotnie bardzo skutecznie przeciwstawia się usiłowaniom reakcji kapitalistyczno - obszarniczej, dążącej bezwzglednie do odebrania ludowi praw. P. P. S. przoduje w walce o utrzymanie demokracji. Walka prowadzona jest na dwa fronty. Z jednej strony z komunizmem, a z drugiej ze swojskim „faszyzmem". Mamy nadzieję, że z walki tej wyjdziemy zwycięzcami. Mimo trudności politycznych, jakie przeżywamy, nie zapominamy, że za kordonami pozostała wielka liczba naszych najlepszych braci. Oczy robotników polskich zwrócone są na Śląsk. Każde zwycięstwo Wasze powitane zostanie przez polską klasę robotniczą z zadowoleniem. Wierzymy, *że w walce o prawa narodowej kultury i o prawa klasowe* poprzez Was w imieniu solidarności międzynarodowej Czeska Socjalna Demokracja tak, jak P. P. S. popiera słuszne postulaty mniejszości narodowych w Polsce.

Przemówienie tow. posła Pająka nagrodzone zostało długo niemilknącemi oklaskami.

Tow. Poseł **Prokesz,** witając Zjazd, zaznaczył, że czeski nacjonalizm usiłował ziemię Śląską uznać za najodpowiedniejszy teren do walki narodowościowej. Czeska Socjalna Demokracja jest w opozycji do Rządu koalicji. Za krzywdy wyrządzane robotnikom polskim przez nacjonalistów nie może brać odpowiedzialności Socjalna Demokracja, która się z nacjonalizmem nie solidaryzuje. Socjaliści czescy chcieliby widzieć P. S. P. R. na Śląsku silną i jednolitą. Tylko wówczas będą mogli robotnicy polscy uzyskać należne im przedstawicielstwo w parlamencie lub reprezentacji krajowej gdy pozyskają polskich robotników dla swojej idei i zwalczą skutecznie komunizm. Praca to ciężka, lecz jeśli się do niej zabierzecie, mogę oświadczyć, że będziemy Was w tej pracy popierali i wspomagali.

Tow. senator **Jokl** życzy Zjazdowi, imieniem Niemieckiej Socjalnej Demokracji w Czechosłowacji pomyślnych obrad, zaznaczając, że klasa robotnicza w Republice Czechosłowackiej winna utworzyć jednolity front do walki z jednolitym frontem burżuazyjnej reakcji rządowej. Przyznaje, że dawna koalicja z socjalistami ostro przez niemieckich socjalistów zwalczana, przecież była lepsza od obecnego systemu rządzenia.

Nawołuje do organizowania sił proletarjatu i do walki z objawami faszyzmu usiłującego pozbawić klasę robotniczą zdobytych przed 10 laty praw.

Następnie witali Zjazd: w imieniu „Siły" tow. **Sarganek,** w imieniu Komisji Zawodowej w Morawskiej Ostrawie tow. **Hleczko,** w imieniu Spółdzielni Robotniczych tow. **Chobot.**

Sprawozdanie z działalności Partji za rok ubiegły złożył tow. **Badura,** który wskazał na trudności, w jakich Zarząd Główny pracował. Prześladowania narodowościowe, kryzys bezrobocia, zmuszanie robotników do wyrzeczenia się narodowości, pozbawianie obywatelstwa opornych — oto metody stosowane na Śląsku od roku 1925 przez koalicję rządową. Mimo tego klasa robotnicza pozostała wierna Partji. Nie wszyscy uwierzyli frazesom komunistów. Ostatnie wybory wykazały, że P. S. P. R. skupiła 10,000 głosów na swoją listę. Jest nadzieja, że siły nasze wzrosną znacznie. W wielu gminach posiadamy swe przedstawicielstwo. Oprócz wrogów posiadamy i przyjaciół. Przedewszystkiem muszę do nich zaliczyć P. P. S., która nas zawsze wspiera moralnie. Od naszej siostrzycy ciągle uczymy się, jak walczyć i zwyciężać. Pozostaliśmy też wierni jej zasadom. Mamy dla niej wielką wdzięczność (oklaski) i cieszymy się z jej zwycięstw w kraju macierzystym.

Nie mogę pominąć milczeniem — mówił tow. **Badura** — że bratnie socjalistyczne partje w Czechosłowacji w ostatnich czasach nawiązały z nami kontakt. Utworzyliśmy wspólny Komitet dla kraju Śląsko - Morawskiego. Bratnie organizacje uznały nasze prawo do walki o kulturę narodową, o wychowanie naszych dzieci w języku macierzystym. Brak nam ludzi do pracy kulturalno - oświatowej. Musimy wyrabiać silne charaktery i musimy prowadzić wspólnie z bratniemi organizacjami skuteczną walkę o Socjalizm.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos tow. tow.: **Mencner, Herczyk, Mikuła, Ogrodzki, Heczko, Wójcik, Czechowicz, Osselola** i **Sembol.** Wniosek Komisji Rewizyjnej wyrażający absolutorjum ustępującemu Zarządowi uchwalono.

Referat o **sytuacji politycznej,** taktyce i organizacji wygłosił tow. **Chobot,** który przedłożył odpowiednią rezolucję do uchwalenia.

Po obszernej dyskusji, w której zabierało głos szereg delegatów, uchwalono rezolucję, upoważniającą Zarząd do delegowania dwuch przedstawicieli P. S. P. R. do Polskiego Międzypartyjnego Komitetu, który ma na celu omawianie jednolitej taktyki w sprawach kulturalno - narodowych w Czechosłowacji. Również uchwalono akceptować uchwałę Zarządu Głównego, na podstawie której został utworzony Komitet wspólny z Czeską i Niemiecką Socjalną Demokracją dla prowadzenia wspólnej walki o postulaty ludności pracującej na Śląsku.

Siedzibę Sekretarjatu Partji uchwalono przenieść z Cieszyna do Karwiny. Uchwalono powołać do życia Powiatowe Komitety partyjne.

W rezolucji politycznej Zjazd żąda:

1) Zupełnego równouprawnienia obywatelskiego dla ludności polskiej.

2) Przyznania przynależności państwowej wszystkim tym osobom, które mieszkają na Śląsku od r. 1918.

3) Usunięcie krzywdzącego ludność polską systemu mianowania członków do zastępstw krajowych i powiatowych, a przedewszystkiem zaprzestania ignorowania postulatów wysuwanych przez polskie korporacje.

4) Skończenia okresu komisarstwa w gminach, a zwłaszcza w Karwinie.

5) Ustąpienia obecnego rządu burżuazyjnego i zaprowadzenia rządów robotniczo - ludowych przy współudziale zastępców robotników polskich.

6) zniesienia ograniczeń dla robotników przekraczających granicę między Polską a Czechosłowacją.

Następnie wybrano Zarząd Główny i Komisję Rewizyjną w składzie 21 osób. Do Zarządu między in. weszli tow. **Guziur, Badura, Wójcik, Sembol, Łukosz, Sarganek, Chobot, Kornuta** i **Czechowicz.**

Obrady całodzienne mimo nieopalonej sali i dokuczliwego zimna stały na wysokim poziomie a w poszczególnych przemówieniach delegatów wysuwała się troska o dobro Partji i polskiej klasy robotniczej.

Stwierdził to również tow. **Łukosz.** zamykając Zjazd wezwaniem do usilnej pracy organizacyjnej. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" Zjazd zakończono.

A.

Rada zawodowa stoł. m. Warszawy wzywa towarzyszów ławników i zastępców w sądach pracy w Warszawie na pierwsze zebranie informacyjne, które odbędzie się w poniedziałek 25 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Rady, ul. Warecka 7, II p.

RZĄDOWY PROJEKT USTAWY O BUDOWIE TANICH MIESZKAN

Uchwalony na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań przewiduje stworzenie na ten cel funduszu, którego podstawą mają być wpływy — z podwyżki komornego.

Podwyżka ta ma być stopniowa, komorne będzie wzrastało stopniowo, przyczem podwyżka obciąży znaczniej większe lokale niż mniejsze.

75 proc. tej podwyżki właściciele domów mają przekazywać na rzecz przewidzianego w projekcie „Państwowego Funduszu Budowlanego", którego zadaniem ma być popieranie budowy tanich mieszkań przez udzielanie długoterminowych kredytów budowlanych, oraz organizowanie ruchu budowlanego. Ponadto 15 proc. podwyżki właściciele domów będą obowiązani przeznaczyć na remont domów.

***

Oto szczegóły projektu:

Projekt przewiduje podwyżkę od 1 kwietnia 1929 r. ustawowego komornego za lokale podlegające ustawie o ochronie lokatorów: dla mieszkań 2-pokojowych o 2 proc. co kwartał, dla mieszkań 3-pokojwoych o 3 proc. co kwartał, dla 4-pokojowych o 4 proc., dla 5-pokojowych o 6 proc., dla 6 i 7-pokojowych o 8 proc. kwartalnie i wreszcie dla lokali złożonych z powyżej 7 pokojów oraz dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych lub przemysłowych o 10 proc. co kwartał.

Dla mieszkań 1-pokojowych, złożonych czy to z pokoju i kuchni, czy też z samego tylko pokoju lub samej kuchni, podwyżka ma się rozpocząć dopiero po dojściu komornego tych mieszkań do 100 proc. podstawowego komornego i wynosić będzie dla nich półtora procent co kwartał.

Komorne podlegać będzie tym podwyżkom aż do dojścia: dla mieszkań 1-pokojowych do 130 proc. podstawowego komornego, dla 2-pokojowych do 140 proc., dla 3-pokojowych do 160 proc., dla 4-pokojowych do 180 proc. i dla liczących ponad 4 pokoje oraz dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych do 200 proc. podstawowego komornego.

Podwyżka komornego ponad podstawowe komorne, wynikająca z umów dobrowolnych, przewidzianych w art. 3 ustawy o ochronie lokatorów, podlega opodatkowaniu jedynie w tej części, która odpowiada wysokości podwyżki, przewidzianej w omawianym projekcie.

Podwyżka komornego, przewidziana przez ten projekt, nie będzie podstawą dla wymiaru żadnych innych podatków, ani państwowych ani samorządowych.

„Państwowy Fundusz Rozbudowy" udzielać będzie pożyczek oprocentowanych, łącznie z amortyzacją, na 4 proc. w stosunku rocznym.

Z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, ustawa o rozbudowie miast ulegnie odpowiednim zmianom i uzupełnieniom w celu dostosowania jej do zasad nowej ustawy.

***

Projekt przewiduje również zmianę podatku od placów niezabudowanych w miastach. Wpływy z obydwóch tych źródeł zasilić mają „Państwowy Fundusz Budowlany".

W myśl tego projektu, w miastach liczących poniżej 20.000 mieszkańców, podatek od placów niezabudowanych ma wynosić 1 proc. wartości placu, w miastach liczących od 20 do 50 tys. mieszkańców 1 i pół proc., ponad 50 tys. mieszk. — 2 proc, a w Warszawie — 2 i pół proc.

***

Projekt rządowy ma tę niewątpliwą zaletę że nareszcie porusza z martwego punktu doniosłą, a najbardziej zaniedbaną, sprawę mieszkaniową.

Do stron ujemnych ustawy należy obciążenie zwiększonem komornem ubogich mieszkańców, oraz zupełnie niezrozumiały i niczem nieusprawiedliwiony prezent dla kamieniczników w postaci 25 proc. podwyżki komornego. Kamienicznicy zarobiliby „na czysto" 10 proc., a oprócz tego dokonywaliby remontu mieszkań na koszt lokatorów.

Szczegółowo zajmiemy się projektem rządowym, gdy wejdzie pod obrady Sejmu.

Z. P. P. S. występuje w Sejmie z własnym projektem budowy tanich mieszkań, którego główne osnowy uzasadnimy jutro w artykule tow. **Toeplitza.**

PROTEST ZW. ZAW. PRZECIW PROJEKTOWI PODWYŻKI KOMORNEGO

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe pracowników fizycznych i umysłowych zdecydowały przeprowadzić akcję protestacyjną przeciw projektowi jakichkolwiek dalszych podwyżek komornego, dla celów rozbudowy. W najbliższych dniach złożony będzie Rządowi memorjał wskazujący na to, że podwyżka ta spowoduje wzrost drożyzny.

PRZEGLĄD PRASY

„Manifest" B. B.

Wczoraj Sejm przystąpił do dyskusji nad projektem konstytucyjnym B. B., który uznał chwilę za „osobliwą" i wydał „manifest" do społeczeństwa, ogłoszony wielkiemi czcionkami w prasie sanacyjnej i rozplakatowany na murach miasta. B. B. jest snać zdania, że tylko usilną reklamą zdoła zainteresować społeczeństwo swoim projektem. I napewno ma dużo racji.

Sam „manifest" roi się od kłamstw i oszczerstw. Twierdzi on, że konstytucja marcowa zrodziła się w dusznej atmosferze, ale jakakolwiek była atmosfera ówczesna, nie była ona **tak duszna jak dzisiaj.** Dalej „manifest" wywodzi, że „tak zwana lewica zamieniła mechanicznie swoje niedowierzania, swoje podejrzliwości, swoją opozycyjność w stosunku do rządów państw zaborczych na te same uczucia względem Rządu polskiego". Ci, co to napisali, albo leżeli jeszcze w pieluchach 8—9 lat temu, albo urodzili się dopiero w maju 1926 r. To też nie dziwmy się i nie oburzajmy się na dalsze kłamstwo „manifestu", że „dwa obozy, namiętnie wówczas siebie zwalczające, podały sobie ręce, by konstytucję uczynić jaknajgorszą".

O projekcie B. B.

„Kurjer Poranny" udaje „obrażonego" za to, że wniosek B. B. umieszczono jako 5-ty punkt porządku dziennego, że potraktowano lekceważąco takie „wydarzenie" jak projekt B. B.

Aż dziw, że nikogo nie wyzwano na pojedynek za takie zlekceważenie „uroczystości" B. B.

Na innem miejscu „Kurjer Poranny" pisze o roli prezydenta w projekcie BB. jako o „wiązadle najwyższem", „regulującem koordynację czynników" i t. d. Źle jest z projektem, którego trzeba bronić takiemi frazesami.

„Głos Prawdy" znowu „zapewnia", że projekt B. B. bynajmniej nie godzi w demokrację, lecz w „przywileje poselskie", w możność gospodarowania i wtrącania się jak szara gęś do aparatu państwowego i t. d. O tak! Niech rząd wydaje sobie przeszło pół miljarda złotych, ale wara tobie, Sejmie, wtrącać się do aparatu państwowego!

Na końcu swego artykułu „Głos Prawdy" wyraża wątpliwość, by projekt B. B. przeszedł w Sejmie obecnym, ale pociesza się, że „istnieje rachunek inny (niż arytmetyczny), ten sam rachunek. który dał w bilansie decyzję 6-go sierpnia 1914 r., ...rachunek Magdeburga i Szczypiorny...., rachunek dni sierpniowych r. 1920". Ale „Gł. Pr." pomija milczeniem, że we wszystkich tych „rachunkach" lewica, a zwłaszcza P. P. S., pierwszorzędną grała rolę. „Rachunek" zaś z konstytucją B. B. odbywa się bez nas i przeciw nam.

„A. B. C.", opierając się na ostatnich słowach powyższego artykułu, wyraża zdanie, że wobec tego, iż B. B. nie godzi się na żadne zmiany w swym projekcie, dojdzie zapewne do rozwiązania Sejmu i że nowe wybory odbędą się może już na jesieni r. b.

„Dzień Polski" stwierdza, że projekt B. B. to **„pierwszy krok** do naprawy ustroju państwa, zamierzonej **w stopniowych dawkach,** a opartej na pewnym **chwilowym kompromisie** z demagogiczną rzeczywistością". Ten przynajmniej jest szczery! A „demokratyczne" dzienniki sanacyjne, jak papugi powtarzają, że demokracja w niczem nie została naruszona, że ją nawet „rozszerzono". A to tylko „stopniowa dawka" i „chwilowy kompromis" z rzeczywistością.

„Kurjer Warszawski" zawiera artykuł prof. Komarnickiego z kilku słusznemi uwagami o projekcie B. B. Czytamy tam: „przerzucenie państwa od systemu parlamentarnego do systemu prezydenckiego, a właściwie do niemal nieograniczonej władzy biurokracji — to skok iście rekordowy, rzadko spotykany w dziedzinie ustrojowej". Następnie autor zaznacza, że projekt B. B. w przeciwieństwie do konstytucji marcowej oznacza się wielką sztywnością, grożącą załamaniem się całej konstrukcji.

„Polska Zbrojna" w cyklu „frazeologji i demagogji" dotarł już do prezydenta w projekcie B. B. Dowiadujemy się, że „w osobie prezydenta do praw swoich powraca naród", że prezydent to „kopuła", „twórczy łacznik" i t. p. banialuki.

B.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ.

W sobotę, dn. 23 b. m. o godz. 8ej w. w sali Tow. Higjenicznego (ul. Karowa Nr. 31) wygłosi ob. STANISŁAW THUGUTT odczyt n. t. „DEMOKRACJA A KONSTYTUCJA".

Bilety w cenie 50 gr. do nabycia we wtorek i w czwartek w lokalu Zw. N. M. S. (Świetokrzyska 35) od godz. 6 — 8 wiecz. W dniu odczytu przy kasie.

SPRAWA REKONSTRUKCJI RZĄDU PRUSKIEGO

Berlin, 22 lutego (PAT). Rokowania o rekonstrukcję rządu pruskiego nie dały dotychczas żadnych wyników. Stronnictwo centrowe stanowczo odrzuciło propozycję niemieckiej partji ludowej, żądającą, by centrum zrzekło się jednej ze swych trzech tek fachowych i poprzestało na dwuch tekach fachowych oraz jednej ministra bez teki w rządzie pruskim. Wobec odmownej odpowiedzi centrum, które oświadczyło, że żąda utrzymania dotychczasowego swego stanu posiadania, premjer pruski dr. Braun stanął na stanowisku, że misja jego skończona.

O ZMIANĘ PRECEDURY WOBEC SKARG MNIEJSZOSCI

Genewa, 22 lutego (PAT). Liga Narodów ogłosiła memorandum przedstawiciela Kanady Danduranda o procedurze, jaka ma być stosowana wobec petycyj mniejszościowych. Memorandum stwierdza, iż procedura obecna nie zadawalnia mniejszości, które uważają się za ofiary bezczynności i obojętności Rady Ligi. Mniejszości składają skargę, lecz nie wiedzą, czy to doprowadziło do jakich rezultatów. Dandurand proponuje: 1) autorowie petycyj przedstawiać mają na przyszłość te petycje bezpośrednie swym rządom, a dopiero na wypadek niepowodzenia rokowań kierować je do Ligi Narodów; 2) obecny Komitet 3-ch winien być zastąpiony przez Radę Ligi. Rada Ligi będzie musiała osądzić, czy propozycję przedstawiciela Kanady dają się pogodzić z literą traktatów, czy wprowadzają jakie ulepszenia do obecnej procedury oraz czy nadają się do przyjęcia dla państw, których dotyczą traktaty w sprawie mniejszości narodowych.

JESZCZE JEDEN PRETENDENT

Londyn, 22 lutego (AW). Niektóre plemiona afgańskie domagają się powrotu księcia Nadir - Chana, który w roku 1925 wyjechał z Afganistanu wskutek zatargu z Amanullahem. Następnie Nadir - Chan odrzucił propozycję objęcia stanowiska posła afgańskiego w Paryżu. Możliwości Nadir - Chana są dość duże.

PRZEDSTAWICIELE SZACHA PERSKIEGO W KANDAHARZE

Berlin, 22 lutego. (PAT). Biuro Wolffa donosi za „Daily Telegraph", że do Kandaharu przybyli przedstawiciele szacha perskiego w niewiadomym dotychczas celu.

Z SĄDÓW

PRZODOWNIK POLICJI OSKARŻONY O NAPAD BANDYCKI

Przodownik policji oskarżony o napad bandycki.

W Sądzie Okręgowym stanął wczoraj Feliks Jarecki, któremu akt oskarżenia zarzuca iż w 1926 r. jako przodownik policji brał udział w napadach rabunkowych na kantory bankierskie Wassermana przy ul. Chłodnej 14 i Targownika przy ul. Niecałej.

Wspólnicy.

W napadach dopomagali mu brat oskarżonego, Stanisław Jarecki, zastrzelony w czasie pogoni po napadzie na kantor Targownika i niejaki Żaboklicki, uczeń 7-ej klasy gimnazjum, którego schwytano i skazano w następstwie głośnej podówczas sprawy sądowej na 10 lat więzienia.

Napad.

Wszyscy trzej bandyci udali się 30-go sierpnia 1926 r. o godz. 12 w poł. na ul. Niecałą. St. Jarecki i Żaboklicki wtargnęli do kantoru Targownika, a Feliks Jarecki w mundurze przodownika stanął przed sklepem i niedopuszczał publiczności, która pragnęła interwenjować, widząc, że w kantorze dzieje się coś osobliwego.

Stać, bo strzelę.

Gdy Żaboklicki i St. Jarecki wybiegli ze sklepu Feliks Jarecki w mundurze zaczął krzyczeć na tych z pośród publiczności, którzy chcieli bandytów ścigać: „stać bo będę strzelał do bandytów, jeszcze kto dostanie".

Tajemniczy strzał.

Oczywiście na taki okrzyk amatorzy pogoni stanęli, co umożliwiło bandytom dobiegnięcie do taksówki i ucieczkę. Żaboklickiego złapano dopiero na placu Teatralnym, St. Jarecki zaś, który w czasie pościgu zabił strzałem z rewolweru posterunkowego Słomskiego i strzelał do dwuch przechodniów, padł od kuli nieznanego sprawcy.

Pod pretekstem uczuć bratnich.

Do zabitego St. Jareckiego podbiegł Feliks Jarecki (korzystając znów z munduru) i odwiózł zwłoki brata do Pogotowia. Tam korzystając z ogólnego zamieszania zbiegł.

Zgłosił się sam do prokuratora.

Feliks Jarecki ukrywał się przez dwa lata, aż w lipcu 1928 r. zgłosił się dobrowolnie do prokuratura. Do winy nie chciał się jednak przyznać. Wyjaśnił natomiast, iż ukrywał się w Wilnie pod nazwiskiem Henryka Gulania. Pod tym nazwiskiem otrzymał posadę gajowego w lasach państwowych, a potym awansował na nadleśniczego.

Byłem inaczej ubrany.

Alibi swoje Jarecki motywuje tem, iż w godzinach napadu był ubrany po cywilnemu i przebywał w innej stronie miasta.

Konfrontacja.

Twierdzeniu temu zaprzeczał fakt, iż w czasie konfrontacji wszyscy świadkowie obecni w sklepie Wassermanna podczas napadu poznali w nim uczestnika napadu.

Wyrok.

Sąd skazał Jareckiego na 10 lat ciężkiego więzienia.

I. K.

TAJEMNICA STRZAŁU W RESTAURACJI

W Sądzie Okręgowym rozpatrywano wczoraj sprawę tajemniczego zabójstwa, dokonanego na osobie Gertrudy Młodeckiej. Zabójstwo miało miejsce w restauracji przy ul. Smoczej. Według zeznań świadków zdarzenia, Wacław Młodecki wziął do ręki rewolwer, który zamierzał kupić od jednego z przyjaciół. Rewolwer okazał się nabity, padł strzał, śmertelnie raniąc Gertrudę Młodecką.

Na kilka dni przed zabójstwem Młodecki wyszedł z więzienia... po wypadku oskarżony o żonobójstwo, powróci znów w mury wiezienia.

Sąd skazał Młodeckiego na 8 miesięcy więzienia za zabójstwo przez nieostrożność. Kara ta po zastosowaniu ustawy amnestyjnej zmniejszona zostaje do 4 miesięcy.

I. K.

17 NOWYCH WOZOW PRZYCZEPNYCH

Dyrekcja tramwajów otrzyma w przyszłym miesiącu 17 nowych przyczepnych wozów tramwajowych. Nowe wagony użyte zostaną dla zwiększenia liczby pociągów na linjach cieszących się dużą frekwencją.

SĄDY PRACY

Wczoraj rozpoczęły swoją działalność dwa pierwsze sądy pracy przy ul. Kruczej 29 i Ogrodowej 29.

Jedną z pierwszych spraw była sprawa p. Kasprzaka, numerowego z hotelu „Uniwersal", przeciwko właścicielce tegoż hotelu o urlop wypoczynkowy.

Jako obrońca wystąpił członek Zarządu Związku pracowników przemysłu gastronomiczno - hotelowego, Józef Sieradzki, gdyż ustawa o sądach pracy przewiduje dopuszczanie w charakterze obrońców lub zastępców przedstawicieli Związków Zawodowych.

Pierwsza sprawa rozpatrywana przez sąd pracy zakończona została przyznaniem pracownikowi Kasprzakowi 8-dniowego urlopu.

I. K.

WARSZAWSKA ORG. MŁODZIEŻY.

Odczyt. W sobotę, dn. 23 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się na kole wolskiem Org. Młodzieży T. U. R. **Odczyt tow. Pragierowej p. t. O Konstytucji.** Po odczycie dyskusja.

Z CZWARTKOWEGO POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ

Na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej — poza debatą nad sprawą nieprawnego wydalenia dwu strażaków z pracy — Rada załatwiła szereg spraw drobnych, natury formalnej.

Z spraw ważniejszych Rada miejska załatwiła sprawę podwyższenia taryfy dorożek samochodowych z 50 na 60 gr. Podwyżka ta nie jest przymusowa.

NAGRODA MUZYCZNA DLA A. MICHAŁOWSKIEGO.

Nagrodę muzyczną miasta w wysokości 15.000 zł. uchwalono przyznać prof. Aleksandrowi Michałowskiemu.

JAK BYŁO W CZASIE MROZÓW.

Na żądanie tow. **Erlicha** (Bund) p. **Słomiński** poinformował Radę o działalności magistratu w czasie ostatnich mrozów.

P. **Słomiński** jak to jest jego zwyczajem sypał cyframi, z rękawa, starając się udowodnić, iż magistrat uczynił wiele i dobrze.

Jest to oczywiste tylko dobre mniemanie p. **Słomińskiego** o sobie i kolegach z magistratu — sprawa bowiem wyglądała w praktyce zgoła inaczej.

Zgłoszono szereg wniosków w sprawie dalszej pomocy dla ludności dotkniętej klęską mrozów. Wnioski te zdążały do zamierzenie egzekucji podatku lokalowego do 1 kwietnia, wydania z lombardów zastawionych ciepłych okryć, wyasygnowania jeszcze 10.000 zł. na dalszą pomoc dla ubogiej ludności.

I wtedy rozpoczęła się zwykła metoda— odsyłania wniosków do magistratu czyli pogrzebania ich.

Protestowała przeciw temu bardzo stanowczo tow. **Budzińska - Tylicka.**

Prawicowi „ojcowie" miasta raz jeszcze dowiedli, jak obojętny jest im los ubogiej ludności.

WYJAZD KOMISJI MIN. SPRAWIEDL. DO STUDZIEŃCA

Dzisiaj wyjeżdża do Studzieńca specjalna komisja Ministerjum Sprawiedliwości dla przeprowadzenia inspekcji zakładu poprawczego dla małoletnich więźniów Studzieńca. Inspekcją kieruje prokurator Sądu Apelacyjnego Rudnicki.

Co słychać na świecie

POWÓDŹ W BRAZYLJI.

Donoszą z Brazylji, iż rzeka Tiete nad której brzegami znajdują się bogate plantacje kawowe, wylała, zatapiając kilka tysięcy hektarów ziemi. Tak groźnej powodzi nie pamiętają tu już od 40 lat. 5.000 domów znajduje się pod wodą. 25.000 osób znalazło się bez dachu nad głową. Strat do tej pory ocenić nie można.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

ŁODŹ

SOLIDARNOŚĆ Z UCHWAŁAMI Z. P. P. S. I C. K. W. P. P. S

W bieżącym tygodniu odbył się szereg masowych zgromadzeń dzielnicowych, członków P. P. S., w szczególności dzielnic: **Bałuty, Górnej, Zielonej, Prawej, Lewej** oraz **Koziny.**

Sytuację polityczną i gospodarczą oraz sprawy organizacyjne referował tow. dr. **Wieliński. Na wszystkich tych zebraniach zapadły uchwały, wyrażające solidarność ze stanowiskiem Z. P. P. S. w Sejmie i z uchwałami C. K. W. P. P. S., dotyczącemi aktualnych zagadnień politycznych.**

W sobotę wieczorem odbędzie się zebranie Koła nauczycieli P. P .S., na którem omawiane będą sprawy organizacyjne i polityczne.

W niedzielę odbędzie się masowe zebranie w sprawach polityki bieżącej, na którem przemawiać będą tow. tow.: dr. **Wieliński, Rapalski** i **Purtal.** (d)

WYGODA (Podkarpacie)

ZAŁOŻENIE ZWIĄZKU DRZEWNEGO

Założono dwa nowe oddziały związku robotników drzewnych: **w Wełdzirzu i Mizuniu.**

We wszystkich miejscowościach naszego powiatu wszędzie tam, gdzie skupiają się robotnicy, żywiołowo zakładają oddziały związku. Zapał do organizowania jest tu coraz powszechniejszy. Represje pracodawców i niestety, również innych czynników, wywołują wprost odwrotny skutek, niż zamierzony!

GRODNO

MORDERSTWO W POCIĄGU

(PAT). W pociągu osobowym, przybywającym z Warszawy do Wilna o godz. 6 m. 40 rano, dokonano, w czasie biegu pociągu, morderstwa na osobie podróżnego, którego zwłoki mordercy wyrzucili z pociągu pod stacją Marcinkańce, w powiecie grodzieńskiem, na terenie województwa białostockiego.

Na podstawie dotychczasowych, prowizorycznych danych przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, iż ofiarą zbrodni padł obywatel ziemski Tomasz Boguszewicz, który jechał w przedziale III-ej klasy, wraz z dwoma jakimiś pasażerami, którzy wysiedli na jednej z mniejszych stacji. Zbrodnię wykryto wówczas, gdy służba kolejowa, wszedłszy do przedziału na jednej ze stacji spostrzegła ślady krwi. W przedziale znaleziono teczkę zamordowanego, w której znajdował się akt kupna majątku Kuszlany, w pow. oszmiańskim, woj. wileńskiego. Majątek ten posiadał 104 ha ziemi.

Jest rzeczą prawdopodobną, że Boguszewicz miał przy sobie większą ilość gotówki, co skłoniło bandytów do morderstwa.

KRAKOW

OSZUSTWA WĘGLOWE

A. W. donosi:

Tutejsza policja wpadła na ślad wielkich oszustw węglowych. Okazało się, że worki, które powinny zawierać 50 kg. węgla ważyły zaledwie od 37 do 32 kg.

Onegdaj właściciele składów hurtowych węgla zażądali podwyższenia cen węgla jaworznickiego o 30 gr. na 100 kg. Magistrat, po zbadaniu kalkulacji cen, nie uznał potrzeby podwyższenia cen węgla i nie uznał pretensji węglarzy, pozostawiając nadal dotychczasową cenę zł. 4 gr. 30 za 100 kg. węgla jaworznickiego loco skład.

KOŁOMYJA

WYBUCH KOTŁA W MŁYNIE

Wskutek silnych mrozów nastąpił w młynie Baidaffa podczas rozgrzewania wybuch kotła. Odłamki żelaza zraniły montera Heniga bardzo ciężko, zaś pomocnika Karga lżej. Hala maszynowa została zdemolowana. Wybuch spowodował pożar, który na szczęście zlokalizowała ludność. Straż miejska pożarna, sądząc, że pali się młyn Goldberga wyjechała w zupełnie innym kierunku i w akcji ratowniczej udziału nie wzięła.

ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

NIEPOTRZEBNE ZAMĘCZANIE LUDZI

Dowiadujemy się, iż dziwną, zaiste, procedurę stosuje Magistrat przy angażowaniu bezrobotnych do sprzątania śniegu na mieście.

Mianowicie ludzie ci muszą **codziennie na nowo** zapisywać się do pracy i to w ten sposób, iż od godziny 12-ej w nocy czekają w ogonku przed biurem po to, by od godziny 4-ej nad ranem rozpoczęto ich zapisywać i naturalnie pracę otrzymują nie wszyscy. — Na tłum, złożony mniej więcej z 1500 kandydatów, angażuje się jakichś 700—800 robotników.

Gdy nad ranem wreszcie zostają zaangażowani pracownicy udają się z numerkami do taboru po narzędzia pracy i od 8-ej rano rozpoczynają robotę.

O godzinie 4-ej — po skończeniu dziennej pracy — rozpoczyna się wędrówka do taboru i do ogonka po otrzymanie zapłaty, a potem, o 12-ej w nocy, ciż sami pracownicy udają się znów do ogonka, aby czekać na rozpoczęcie zapisów.

Chodzi nam o to, czy nie możnaby uprościć tej procedury — i nie narażać ludzi na zupełnie niepotrzebne codzienne wystawanie w ogonkach! Czyż nie wystarczyłoby raz zapisać kandydatów?

UCHWAŁY PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

W dniu 21.II.29 r. odbyło się zebranie delegatów ze wszystkich wydziałów i przedsiębiorstw Magistratu.

Zebrani delegaci, w liczbie kilkudziesięciu, po omówieniu sytuacji pracowniczej i potrzeb pracowników Magistratu uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

REZOLUCJA.

„Zebrani delegaci instytucji i przedsiębiorstw Magistratu m. st. Warszawy po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu Zw. i omówieniu postulatów o których załatwienie Związek prowadzi uciążliwą walkę, uchwalają:

1) Wobec oszczerstw i insynuacji, szerzonych w nikczemny sposób wśród pracowników przez wysłanników Partji Prezesa Rady Miejskiej, (B. B. S.) — przyp. Red.) zebrani wyrażają im głęboką pogardę i piętnują oszczerców, którzy nie mając argumentów ideowych, szarpaniem czci osobistej prowadzą agitację za „Związkiem", tworzonym przez członków Zarządu miasta.

2) *Zebrani wyrażają zaufanie Zarządowi Związku i wzywają go do dalszej wytężonej pracy dla dobra pracowników i ich organizacji.*

3) Zebrani domagają się od Magistratu m. st. Warszawy przychylnego załatwienia postulatów, przedkładanych przez Związek, w szczególności najaktualniejszych, jak: 1) Wypłacenie zasiłku 50 proc. przed świętami Wielkiej Nocy; 2) *Wprowadzenie 8-mio godz. dnia pracy we wszystkich instytucjach miejskich; 3) Uregulowanie kategorji płac, zgodnie z obowiązującą nomenklaturą; 4) Zrewidowanie i zreorganizowanie gospodarki przy wydawaniu odzieży służbowej tak, aby pracownicy otrzymywali ją w należytym terminie i jakości, a nie, jak obecnie, z opóźnieniem kilkomiesięcznem i tandetną.*

4) Zebrani oświadczają, że, mimo gróźb, szykan, demagogicznych obietnic i pokus, a nawet teroru — stosowanych przez rozbijaczy, *Związek prowadzić będzie nadal wytężoną akcję wszystkiemi rozporządzalnemi środkami o załatwienie swych postulatów.*

5) Zebrani zobowiązują się wytężyć wszystkie siły w celu unicestwienia nikczemnej roboty, prowadzonej przez specjalnie wysyłanych naganiaczy z B.B.S.".

Tow. ADAM SKUPIEWSKI

b. sekretarz i skarbnik Zarządu Głównego Związku Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych Rzeczypospolitej Polskiej

zmarł dnia 22 lutego 1929 r.

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Główny Związku Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Tadeusz Gruszczyński

radny m. Radomia, vice-prezes Oddz. Zw. Zaw. Kol., członek P. P. S.

zmarł w dniu 19 lutego, przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbył się w czwartek, dn. 21 lutego w Pruszkowie, o czem zawiadamia

Rodzina.

Z ZYCIA PARTJI

WYDZIAŁ FABRYCZNO-ZAWODOWY O. K. R. P. P. S. Warszawa. W sobotę dn. 23 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie Wydziału fabryczno-zawodowego. Proszeni są o przybycie tow. tow. Wąsik Antoni, Feller Jan, Kurkowski Wacław, Murawski Marjan, Ślosarski Korneljusz, Gruszko Bolesław, Wysocki Władysław.

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNO-AGITACYJNY O. K. R. P. P. S. WARSZAWA w sobotę dn. 23 b. m. o godz. 5.30 ppoł. odbędzie się posiedzenie Wydziału organizacyjno-agitacyjnego. Proszeni są o przybycie tow. tow. Sieczkowski Kazimierz, Ślósarski Korneljusz, Hartleb Tadeusz, Zawadzki Edward. Woliniewska Lucyna, Woszczyńska Stanisława, Wysocki, Władysław. Białecki, Modliński Eugenjusz, Rutkiewicz Jan (senior), Wernikowski Władysław i Garlicki Stanisław.

Szkoła Społeczno - Polityczna. Dziś o g. 6 m. 15, wsali konferencyjnej Z. Z. K. (ul. Czerwonego Krzyża 20) odbędą się wykłady tow. tow. pos. K. Czapińskiego, sen. S. Kopcińskiego i W. Kulskiego.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

SOBOTA, 23 B. M.

Dzielnica Grochowska. Ogólne zebranie członków odbędzie się o godz.6.30 wiecz. w lokalu O. K. R. — Warecka 7. Sprawy bardzo ważne, stawiennictwo obowiązkowe.

W NIEDZIELĘ, 24 B. M.

Baczność kolejarze! O godz. 3 po poł. w lokalu Dzielnicy Nowe Brudno, Żytomierska 9, zebranie kolejarzy członków P. P. S. i sympatyków, na którem wygłoszony zostanie referat p. t. „Stosunek rządu do postulatów kolejarzy“.

PONIEDZIAŁEK, 25 B. M.

Koło Szoferów P. P. S. O godz. 6 wiecz. posiedzenie Komitetu, a o godz. 7 wiecz. ogólne zebranie członków Koła. Stawiennictwo obowiązkowe.

MŁODZIEŻ

Koło im. St. Worcella. W sobotę, dnia 23 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Koła ul. Leszno 53 odbędzie się Walne zebranie Koła. Na porządku dziennym sprawy ważne.

Koło im. Montwiłła-Mireckiego. W sobotę dnia 23 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Koła ul. Grzybowska 57 odbędzie się odczyt tow. Pragierowej na temat: Zmiana Konstytucji.

Powązkowskie Koło Mł. T. U. R. im. L. Misiołka urządza dn. 24 b. m. w niedzielę o godz. 7 w. wielką wieczornicę taneczną. Turowcy z innych Kół proszeni są o liczne przybycie!

Koło „Ochota“. Uroczyste otwarcie Koła nastąpi w niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 4 p. p. w lokalu Koła przy ul. Przemyska 18 (ostatni przystanek tramwajowy). Wszystkich przedstawicieli Kół prosimy o przybycie ze Sztandarami.

Org. Mł. T. U. R. Koło im. L. Misiołka. przy ul. Dzielnej 95, urządza w niedzielę dn. 24 b. m. wycieczkę do Zamku. Zbiórka przy kolumnie na Placu Zamkowym. Cena biletu 50 gr.

RUCH ZAWODOWY

Koło P. P. S. pracowników „Zbrojowni“. We wtorek dnia 26.II 29 o godz. 3.45 w lokalu dzielnicy praskiej P. P. S. im. St. Okrzei ul. Ząbkowska 41 — odbędzie się posiedzenie koła P. P. S. pracowników „Zbrojowni“. Towarzysze! stawcie się licznie.

Ruch kult.-oświatowy

Odczyt. Sekcja samokształceniowa Dzielnicy Powązkowskiej i Koła Młodzieży im. L. Misiołka urządza d. 24 b. m. w niedzielę o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy ul Dzielnej 95 — kolejne zebranie z referatem n. t. „Co to jest socjalizm i do czego dąży“.

Sekcja dramatyczna klubu sportowego „Start“ pod kierunkiem art. dram. Seweriaownej. Sekcje deklamacji chóralnej odbywają się w niedzielę o 11-ej przed poł. Warecka 7 II p. Przyjmuje się zapisy nowych członkiń.

Podziękowanie. Robotnikom fabryki Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych za zebrane zł. 136 na listę Nr. 5 i 7 na sztandar dla praskiej dzielnicy P. P. S. im. St. Okrzei tą drogą składa serdeczne podziękowanie — Komitet dzielnicowy.

Wycieczka do Sejmu. W niedzielę dnia 24.II 1929 o godz. 11.30 odbędzie się wycieczka do Sejmu organizowana przez sekcję kulturalno - oświatową dzielnicy praskiej P. P. S. — im. St. Okrzei.

Bilety do nabycia w sekretarjacie Org. Mł T. U. R. Warecka 7 u tow. Goralczyka — oraz w dniu wycieczki.

Zbiórka przed gmachem Sejmu punktualnie.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI TOW. UNIW. ROBOTNICZEGO

WZNOWIENIE DZIAŁALNOŚCI WYCIECZKOWEJ PRZEZ ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Oddział Warsz. T. U. R. przystępuje na nowo do organizowania wycieczek dla swoich członków i przyjaciół.

W ciągu marca odbędą się następujące wycieczki. niedziela, 3 marca — wystawa prac Noakowskiego w Zachęcie, 10 marca — wystawa sztuki niemieckiej w Resursie. 17 marca — Muzeum Kolejowe, 24 marca— Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa na Żoliborzu.

Bilet wstępu na każdą z tych wycieczek kosztuje 40 gr., dla członka T. U. R. — 30 groszy.

Zapisy przyjmuje oddział Warsz. T. U. R., Warecka 7, we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 8 pp. Bliższe informacje o poszczególnych wycieczkach podawać będziemy osobno.

Oddział Warszawski T. U. R. uruchamia w marcu cykl odczytów p. t. WALKI REWOLUCYJNE XVIII I XIX STULECIA. Odczyty wygłosi tow. Krzesławski.

Zapisy przyjmuje sekretariat Oddziału Warszawskiego T. U. R. we wtorki, czwartki i soboty od 6 — 8 popoł. przy ul. Wareckiej 7.

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Tajemnica skrzynki pocztowej“.
Colosseum: „Ponad śnieg“.
W małej sali: „Pat Patachon i wieloryb“.
Casino: „Maska śmiechu“ z Lon Chanev'em.
Capitol: „§ 182 — Shańbiona“ i „Miłość z przeskodami“.
Miejski: „Człowiek Śmiechu“ z Veidtem.
Filharmonja: „Noc miłosna skazańca“.
Palace: „Królewska kochanka“.
Pan: „W zaułkach Marsylji“.
Rococo: „Jej pierwszy całus“.
Splendid: „Tajemnica skrzynki pocztowej“.
Stylowy: „Raiski Ogród“.
Światowid: „Jedynaczka króla stali“.
Wodewil. „Tajemnica Cytadeli w Dęblinie“.
Quo Vadis: „Współczesny Casanova“.
Słońce: „Ostatnie lata cara Mikołaja II“ i „Dziewczynka z pudełeczkiem“.
Astra: (Dzika 51) „Gehenna zdradzonego męża“.
Uciecha: (Złota 72) „Carewicz“.
Trianon: (Sienkiewicza 8) „Zakazana kobieta“.
Sokół: (Marszałkowska 69) „Dla ciebie ukochana“.
Mewa: (Hoża 38) „Przedwiośnie“.
Tombola: (Marszałkowska 34) „Wicher“ z Liljaną Gish.
Praga: (Targowa 71). „Wicher“.
Italia: (Wolska 32) „Żółty paszport“.
Bajka: (Żelazna 61) „Żółty paszport“.
Tęcza: (Przejazd 9) „Dama w wagonie sypialnym“.
Muza: (Pl. Trzech Krzyży) „Arlekinada życia“.
Bellona: (Leszno 2) „Wampir ekranu“ i „Harry Peel“.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ,

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 — 13.15 Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 — 15.10 Komunikaty: meteorologiczny (powtórzenie), gospodarczy i nadprogram. 15.10 — 15.35 Odczyt p. t. „O artylerji towarzyszącej“. 15.35 — 15.50 Komunikat samorządowy. — 15.50 — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00—17.25 Odczyt p. t. „O księdze ubogich“. 17.25 — 17.50 Odczyt p. t. „Przechadzki artystyczne po Warszawie“. 17.50 — 18.50 Program munikaty: sportowy, policyjny i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

10.15 — 11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej. 11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 14.00 Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, org. przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Zofja Rabcewiczówna (fort.). W programie utwory P. Czajkowskiego. 14.00 — 14.20 Odczyt p. t. „O wyborze odmiany do siewu“ — wygłosi dr. M. Różański. 14.20 — 14.40 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze“ — wygłosi dr. S. Mędrzecki. 15.00— 15.15 Komunikat meteorologiczny. 15.15 — 17.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Jan Dahman (skrzypce). 17.30 — 17.55 Odczyt p. t. „O kształceniu uczuć obywatelskich“—wygłosi tow. senator S. Posner. 17.55 — 18.20 „Z przeżyć i dziejów narodu“ (Wspomnienia historyczne) — wygłosi prof. H. Mościcki. 18.20 — 19.00 Audycja ludowa. 19.00 — 19.20 Rozmaitości wygłosi p. L. Lawiński. 19.20 — 19.45 Odczyt z cyklu „W krainach półksiężyca, sfinksów i piramid“ p. t. „Meczety Kairu“ — wygłosi prof. B. Richter. 19.45 — 19.55 Nadprogram i komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.35 „Rozrywki umysłowe“ — wygłosi por. C. Jabłonowski. 20.30 — 21.10 Koncert wieczorny. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. 21.10 — 21.25 Kwadrans literacki. Nowele „O groch przy drodze“ A. Dygasińskiego odczyta p. Tadeusz Bocheński. 21.25 — 22.00 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 — 22.05 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty Polskiej Ajencji Telegraficznej (PAT). 22.20 — 22.30 Komunikat: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“. Orkiestra pod kier. Wacława Roszkowskiego. Audycja ludowa, poświęcona twórczości Marji Konopnickiej. Wykonawcy: Laura Konopnicka - Pytlińska (recytacje), Halina Leska (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akomp.).

KRONIKA

Kursy dla palaczy kotłowych. Stowarzyszenie Dozoru Kotłów urządza w Warszawie dwutygodniowe kursy dla palaczy kotłowych, które rozpoczną się 25 b. m. o g. 6 po południu. Wykłady trwać będą po dwie godziny dziennie.

Stosownie do rozporządzenia Min. Przem. i Handlu do obsługi kotłów parowych dopuszczeni być mogą tylko ci palacze, którzy wykażą się świadectwem egzaminu na palacza kotłowego. Zapisy przyjmuje Biuro Okręgu Warszawskiego Stowarzyszenia Dozoru Kotłów ul. Piękna 32 m. 2, tel. 25-04. od godz. 9 do 3 po poł.

Zebranie członkiń zrzeszenia Lekarek. W dn. 26 b. m. o godzinie 8-ej wiecz. w lok. Wydziału Zdrowia, Zgoda 10, odbędzie się zebranie Członkiń Zrzeszenia Lekarek Polskich (udział wprowadzonych gości pożądany) z porządkiem dziennym: 1) Dr. Weisberg - Biszofswerderowa: Sprawozdanie z wyborów do Izby lek., 2) Dr. Garlicka: Sprawy bież. opieki nad macierzyństwem, 3) Sprawa udziału polskich delegatek w zjeździe międzynar. lekarek w Paryżu 10 kwietnia.

Walne Zebranie członków T-wa Bratnia Pomoc S. U. W. W niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 10 w pierwszym, i o godz. 10 m. 30 w drugim terminie odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków T-wa. Na porządku dziennym, między innemi, sprawozdanie ustępujących i wybory nowych władz T-wa.

Wstęp za legitymacjami tegorocznemi lub zeszłorocznemi z dwoma opłaconemi kwartałami.

Odczyty Instytutu Badań i Spraw Narodowościowych. Dnia 26 b. m. we wtorek o godz. 8-ej wiecz. w Kamienicy Ks. Mazowieckich (Stare Miasto 31) p. Leon Alter wygłosi odczyt p. t.: „Zagadnienie emigracji żydowskiej w Polsce“, który będzie drugim z kolei z cyklu odczytów, organizowanych przez Instytut badań spraw narodowościowych na temat położenia gospodarczego ludności żydowskiej w Polsce. Następne odczyty odbędą się: dn. 26 marca, 23 kwietnia i 7 maja r. b.

Wstęp na odczyt za zaproszeniami, które otrzymać można w biurze Instytutu (ul. Jasna 19, II p., godz. 11 — 1, tel. 46-64).

Z teatrów świetlnych

COLOSEUM. — PONAD ŚNIEG.

Przy ocenie tego nowego filmu polskiego mimowoli nasuwa się pytanie: jak długo jeszcze trzeba będzie do każdej recenzji o polskim filmie przystępować z westchnieniem.

Znów mamy te same błędy, znów musimy pisać te same zarzuty (nie znaczy to, aby nie móc pisać i pochwał).

Owe dwa błędy stałe i kardynalne to obsadzenie ról przez aktorów scenicznych lub też nieaktorów, tylko protegowanych przez tego czy innego osobnika „wpływowego“ w przemyśle filmowym — i operowanie zbyt teatralnemi efektami reżyrskiemi. Reżyser jakgdyby bał się odejść od zwykłej linji twórczości i prócz jednego niezwykle efektownego momentu powodzi, operował jaknajbanalniejszemi środkami.

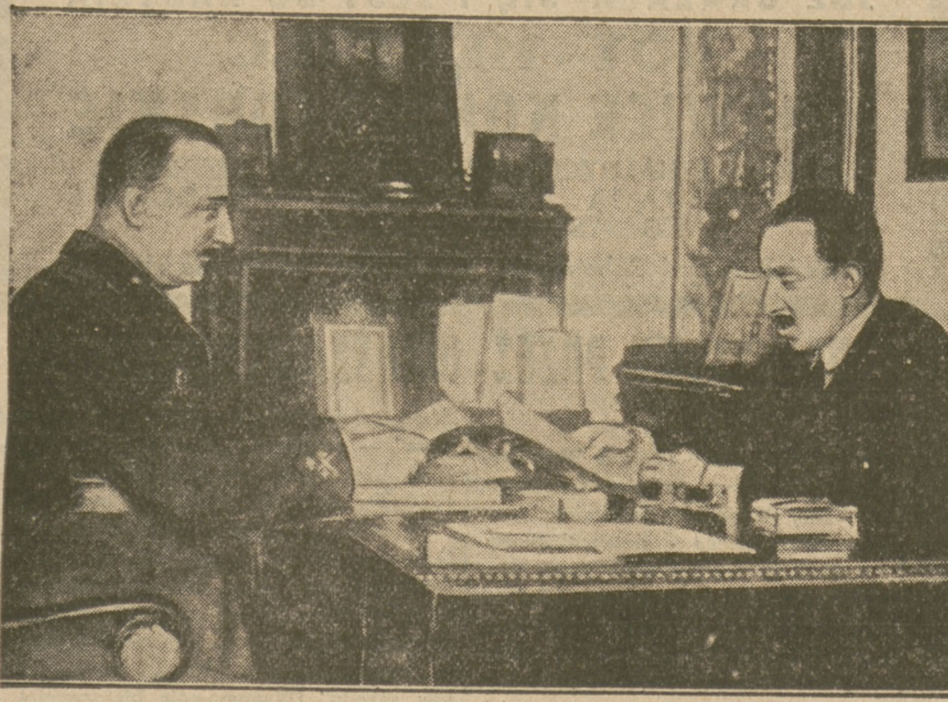
Jeśli mówić o wykonawcach ról naprawdę dobry jest tylko p. Jaracz, posiadający taką siłę ekspresji i taką skalę mimiki, że na ekranie ma równie szerokie pole do gry jak i na scenie.

Miłą natomiast niespodzianką dla amatorów filmu polskiego są prześliczne widoki ujęte w sposób wprost niezwykle malarski i tak głęboko piękne, że wzbudzają zachwyt nawet u najwybredniejszych znawców.

Jeśli opinjować o całości obrazu, biorąc pod uwagę gusta publiczności, to należy filmowi temu przepowiedzieć duże powodzenie. Interesująca fabuła, wysokie napięcie dramatyczne dużo b. zajmujących szczegółów, oto cechy charakterystyczne obrazu, który może liczyć na powodzenie większe nawet zapewne, niż oryginał sztuki — dramat sceniczny, boć zawsze kino jest bardziej zrozumiałe dla szerokich warstw publiczności niżli teatr.

I. K.

KROL ALFONS I GENERAŁ RIVERA



Krążą pogłoski, że między królem hiszpańskim Alfonsem XIII i gen. Primo de Rivera doszło do scysji na tle ostatnich buntów w armji przeciw dyktatorowi. W związku z tem szereg pism ogłosiło wiadomość, jakoby król Alfons XIII miał domagać się ustąpienia de Rivery.

NIEUCZCIWY INKASENT

Do składu win „Louis de Bary" wpłynął jako pokrycie za towar, rachunek pewnego gościa z b. restauracji „Claridge" (Al. Jerozolimska 18). Przedstawiciel „Louis de Bary", polecił zainkasowanie pieniędzy z rachunku Ludwikowi P., który wprawdzie z powierzonego mu zadania wywiązał się dobrze, bo pieniądze zainkasował, lecz użył je wyłącznie na swoje wydatki. P. czekają niemiłe konsekwencje za przywłaszczenie. (WAD).

ZACZADZENIE

Przy ul. Wisłockiego 56a na Pelcowiźnie, wskutek wadliwie urządzonego pieca wydzielał się czad, którym zatruli się: 35-letnia Marja Pietrzykowa i 12-letni syn jej Jan. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, pozostawił zaczadzonych na leczeniu w domu. (WAD).

WYPADEK TRAMWAJOWY

Przy zbiegu ul. Wolskiej i Staszica dostał się pod tramwaj 15-letni Tadeusz Grudziński, uczeń (Wolska 94). Doznał on zmiażdżenia dużego palca lewej nogi. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego do szpitala na Czyste.

UPADEK W OTWOR WINDY

Przy ul. Szwedzkiej 8-26, na terenie fabryki sp. akc. Przem. Tow. przetworów tłuszczowych „Saturnia", pracujący tam ślusarz, 32-letni Jan Trojanowski (Strzelecka 33), wskutek nieuwagi, wpadł w otwór windy z wysokości II-go piętra, doznając złamania lewej kości udowej oraz ogólnego potłuczenia. Lekarz Pogotowia, po opatrunku, przewiózł Trojanowskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. (WAD).

OFIARA SLIZGAWICY

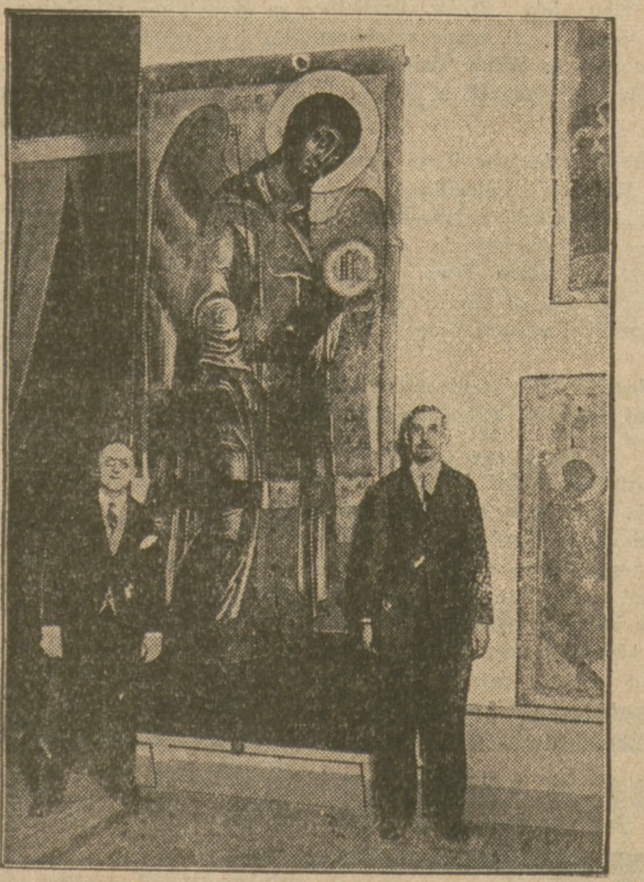
Na podwórzu w domu 38 przy ul. Wolskiej lokatorka, 33-letnia Stanisława Karwacka, przy mężu, poślizgnęła się, upadła i złamała prawą kość goleniową.

BEZPŁATNA ŚLIZGAWKA DLA ROBOTNIKÓW

Staraniem Warsz. Robotn. Sportowego Komitetu Okręgowego urządzona została w porozumieniu z RKS „Skrą" na boisku tego klubu bezpłatna ślizgawka dla wszystkich członków robotniczych klubów sportowych zrzeszonych w W. R. S. K. O.

Ślizkawka jest otwarta cały dzień do późnej nocy. Wieczorem ślizgawka jest oświetlana specjalnemi lampami.

WYSTAWA ROSYJSKICH OBRAZOW SWIĘTYCH



Sowiecki komisarjat oświecenia urządził w Berlinie wielką wystawę obrazów świętych z XIV — XIX stuleci. Wystawa odzwierciadla interesująco rozwój sztuki malarskiej w Rosji. Na zdjęciu obok obrazu Archanioła Michała prof. **Gragar i Bojagin**, którzy przybyli z Moskwy.

ZE SPORTU

SEKRETARJAT W. R. S. K. O.

Zawiadamia, iż w dniu 25 lutego r. b. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu W. R. S. K. O. Warecka 7, odbędzie się zebranie członków sekcji piłki nożnej.

Tow. tow. Filipiak, Lerner, Porczek, Wybrański, Adamczyk, Mazurkiewicz i Wopiński proszeni są o punktualne przybycie.

ZAWODY BOKSERSKIE O ROBOTNICZE MISTRZOSTWO WARSZAWY.

Dziś o godz. 7 wiecz. rozpoczną się w lokalu „Skry" zawody bokserskie o mistrzostwo Robotniczej Warszawy. Ostateczny termin zgłoszenia zawodników upływa o godz. 5-ej po poł., o której to godzinie odbędzie się badanie lekarskie zgłoszonych zawodników.

ZAWODY HOKEJOWE O MISTRZOSTWO WRSKO.

Jutro o godz. 10 m. 30 odbędzie się na boisku „Legji" mecz hokejowy o mistrzostwo Robotniczej Warszawy pomiędzy „Marymontem" a „Skrą".

WALNE ZEBRANIE SEKCJI KOBIECEJ R. K. S. SKRY.

Przedwczoraj w lokalu Skry odbyło się Walne Zebranie Sekcji Kobiecej R. K. S. Skra. Na zebraniu został wybrany nowy Zarząd Sekcji w składzie: tow. Sawicka, Tischerówna i Tomczykówna.

Na podkreślenie zasługuje wniosek, przyjęty jednogłośnie, znoszący nagrody żetonowe w zawodach lekko - atletycznych.

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE.

W. R. S. K. O. niniejszem zawiadamia, iż zawody łyżwiarskie o Mistrzostwo W. R. S. K O. mające się odbyć w dn. 24 b. m. na Dynasach z powodu niezależnych od W. R. S. K. O. zostały odwołane.

GRY RUCHOWE.

Gry ruchowe, prócz piłki nożnej, są uprawiane w Warszawie przez niewiele Rob. Klubów Sport. Do W. O. Z. G. S. zgłoszone są tylko Skra i Jutrznia. Te dwa Kluby są przez W. O. Z. G. S. zakwalifikowane do następujących klas:

Koszykówka męska — kl. B. Skra i Jutrznia. Koszykówka żeńska kl. A. — Skra. Siatkówka męska, kl. B — Skra i Jutrznia. Siatkówka żeńska, kl. B Skra, Jutrznia. Hasena, kl. A — Skra, kl. B. — Jutrznia.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE OŚRODKA W. F. W WARSZAWIE.

W niedzielę o godz. 19-ej rozegrane zostaną na sali Ośrodka W. F. (Al. Ujazdowskie, Gmach G. I. S. Z.). Zawody lekkoatletyczne w hali. W programie: skok w dal i wzwyż z rozbiegu i z miejsca, rzut kulą oraz na boisku bieg sztafetowy 3 x 1000 mtr. Zawody dostępne są dla zespołów, które zgłaszają do każdej konkurencji po 3-ch zawodników.

ZAWODY NARCIARSKIE W WARSZAWIE.

Międzyklubowe zawody narciarskie w Warszawie odbędą się na terenie Bielan w nadchodzącą niedzielę 24 b. m. Początek o godz. 12-ej. Ogółem dotychczas zgłosiło się przeszło 50 osób. Dojazd na Bielany w niedzielę począwszy od godz. 9-ej rano autobusami z Placu Zamkowego lub tramwajem 15 z placu Teatralnego. Dla publiczności wstęp wolny. Po zawodach odbędzie się pokazowy konkurs skoków na skoczni Bielańskiej.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

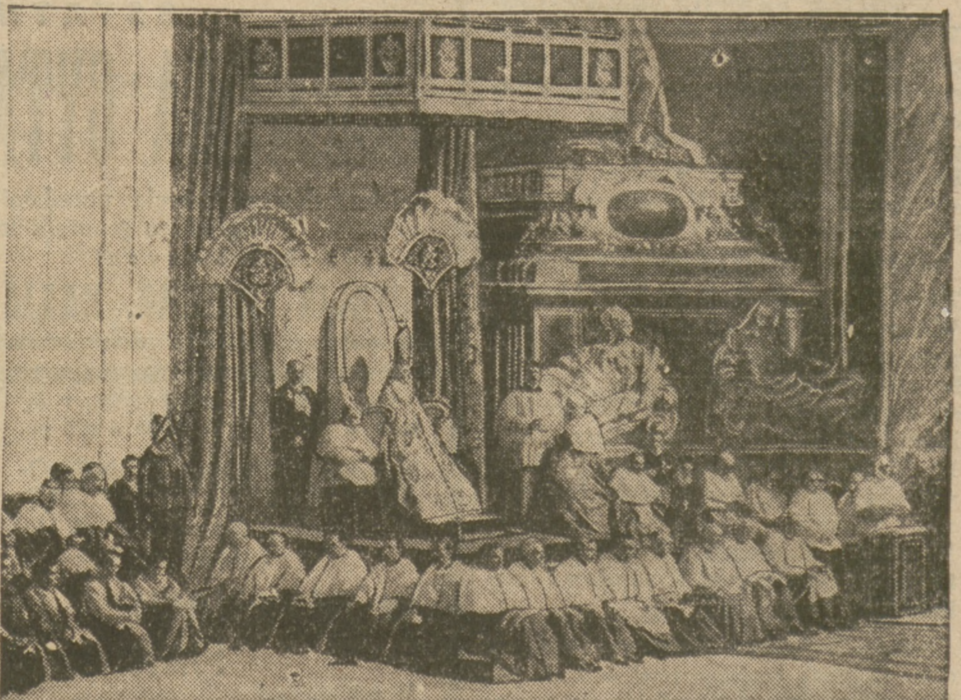
Dewizy New York notowano 8.90. Tranzakcje międzybankowe kablem New York przeprowadzano na 891.95 za 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich większych zmian nie notowano. Między bankami płacono za dewizę Berlin 211.63, a za dewizę Gdańsk 172.97. Prywatnie notowano dolary 8.88 i 3/4, ruble złote 4.60½, czerwońce sowieckie 1.90 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja niejednolita. Nieco zyskał na kursie Bank Polski, podnosząc się z 175.50 na 175.75. W dziale przemysłowym zwyżkowały: Firley z 52.50 na 53.00, Nobel z 21.50 na 22.00, obniżyły się natomiast Ostrowieckie A. za 107.00 na 104.00 i Ostrowieckie B. z 106.00 na 104.00, oraz Węgiel z 89.00 na 87.00 i Cukier z 43.00 na 42.00. W dziale papierów państwowych notowano zniżkę 4% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej z 112.00 na 111.75 i 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej z 105.35 na 104.50. Dla listów zastawnych tendencja niejednolita.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 175.75, Starachowice 34.50, Modrzejów 30.50, Lilpopy 35.50, Rudzki 41.00, Węgiel 87.00, Cukier 42.00.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

SIEDMIOLECIE PAPIEŻA PIUSA XI



W kościele św. Piotra przy Watykanie święcono z wielką pompą, przy licznej asyście kleru, siedmioletni jubileusz panowania obecnego papieża.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „H a l k a"

Narodowy
o 8 w. „F a n t a z y"

Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże"

Letni
o 8 w. „Panienka z dancingu"

Teatr „Ateneum" (Czerwonego Krzyża). W sobotę o godz. 8-ej wiecz. „Dzwony Kornewilskie". W niedzielę o godz. 4-ej popołudniu „Dzwony Kornewilskie". Wieczorem o godz. 8-ej wesoła i pełna pogody komedja Goldoniego „Oberżystka". W poniedziałek teatr nie czynny, we wtorek „Oberżystka".

Teatr Wielki. Dziś „Halka". W niedzielę popoł. o godz. 3-ej „Hrabina". Wieczorem „Casanowa".

Teatr Narodowy. Dziś i codziennie Słowackiego „Fantazy" czyli „Nowa Dejanira".

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. „Brat Marnotrawny".

Pod kierunkiem reżyserskim dyr. Solskiego rozpoczęły się próby z nagrodzonej na konkursie lwowskim sztuki Stanisława Szpotańskiego „Batory".

Teatr Nowy. Codziennie „Adwokat i róże".

Teatr Letni. Dziś „Panienka z dancingu"

W niedzielę o 4-ej popoł. „Kokoty z towarzystwa".

Teatr Polski. Codziennie „Dwaj panowie B".

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. poranek Ordonówny. O godz. 4-ej po poł. „Włamanie" Adama Grzymały Siedleckiego.

Teatr Mały. Codziennie „Miłość bez grosza".

W niedzielę o godz. 12 w południe, po cenach zniżonych, „Pociąg widmo". O g. 4 po południu, po cenach zniżonych „Murzyn Warszawski".

Operetka w teatrze „Znicz" (Śniadeckich 5). „Jasnowłosy Cygan". W próbach „Lysistrata", muzyka p. Lincke'go.

W niedzielę „Jasnowłosy cygan" o godz. 4 po poł.

Teatr „Morskie Oko" Jasna 3. Codziennie rewja p. t. „Tysiąc pięknych dziewcząt".

Teatr „Czerwony As". „W szale karnawału".

Teatr „Qui Pro Quo". Coraz większem powodzeniem cieszy się arcywesoła rewja p. t. „M. S. Z., czyli pamiętaj o mnie", w wykonaniu całego zespołu

96-ty Koncert Polskiej Kapeli Ludowej w Konserwatorjum. W niedzielę, 24 b. m., o godz. 8-ej wiecz. w sali Konserwatorjum odbędzie się 96-ty Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyrekcją prof. Stanisława Kazuro.

Z Filharmonji. Jutrzejszy, niedzielny, poranek muzyczny poświęcony będzie Czajkowskiemu. W programie między innemi symfonja „Patetyczna" i koncert fortepjanowy, który odegra p. Zofja Rabcewiczowa. Dyryguje p. Oziminski. Solistą jutrzejszego (niedzielnego) popołudniowego koncertu symfonicznego będzie Jan Dahman skrzypek z Drezna, który odegra koncert Beethovena. Część orkiestrowa zawiera poemat symfoniczny „Król Kopetna" Różyckiego, serenadę Mozarta „Eine kleine Nachtmusik", Ravela suitę „Tombeau de Couperin" i Berlioza scherza z symfonji „Romeo i Julja".

Szopka Szkoły Sztuk Pięknych. Szopka w Szkole Sztuk Pięknych dziś i jutro dn. 23 i 24 po dwa przedstawienia o godz. 6 po poł. i o 8 w. w gmachu Szkoły — Wybrzeże Kościuszkowskie 37. Następne i ostatnie przedstawienia odbędą się w sobotę i niedzielę następnego miesiąca t. j. 2 i 3 marca.

HUMOR NIEMIECKI

WRÓG I PRZYJACIEL



Jak donoszą pisma, Trocki zwrócił się do przewodniczącego parlamentu niemieckiego, tw. Loebego, z prośbą o poparcie jego podania o zezwolenie na pobyt w Niemczech. Rząd sowiecki jest przeciwny prośbie Trockiego i wpłynął na rząd niemiecki, aby nie udzielał azylu Trockiemu.

Trocki: Wpuśćcie mnie do Niemiec przebaczcie, że was nazywałem socjalzdrajcami i skazywałem was na śmierć.

Tow. Loebe: Widzisz bracie, wpuściłbym cię chętnie, ale twoi przyjaciele sowieccy nie chcą się na to zgodzić.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 3